

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDANSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:
Bydgoszcz, Mostowa 6

Telefon 22-18
Konto czek. P. K. O. 205.102

Nr. 248

Irlandczyk p. Sean Lestera - Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku

Genewa, 27. 10. (PAT). Rada Ligi Narodów na odbytem posiedzeniu mianowała jednomyślnie Irlandczyka p. Sean Lestera na stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

P. Lestera, stały przedstawiciel w Genewie irlandzkiego rządu de Valery, zaskarbił sobie tu wielką sympatię, występując w licznych okazjach, jako rzecznik mniejszych państw przeciwko państwu wielkim.

Nominacja p. Lestera odpowiada życzeniom rządu polskiego, który, jak wiadomo, stał konsekwentnie na stanowisku, że obywatel mniejszego państwa, wybrany z całą starannością, gwarantującą maksymalną obiektywność w wykonaniu jego funkcji, jest najwłaściwszym kandydatem na urząd Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Genewa, 27. 10. (PAT). Nowomianowany Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Lester złożył wczoraj po południu wizytę delegatowi polskiemu przy Lidze Narodów ministrowi Raczycyńskiemu.

Genewa, 27. 10. (PAT). Nowy Wysoki Komisarz Ligi w Gdańsku p. Lestera uro-

dził się w r. 1889. Począwszy od 20 roku życia p. Lestera brał czynny udział w niepodległościowym rewolucyjnym ruchu irlandzkim, sinnfeinistów. Do chwili ogłoszenia niepodległości był dziennikarzem; w roku 1922 wstąpił do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie pozostawał do roku 1929, w którym to roku został mianowany stałym delegatem Irlandji przy Lidze

Narodów. W okresie 1930-1933, na który Irlandja została wybrana członkiem niezależnym Rady, p. Lestera był jej reprezentantem w Radzie. Jako członek Rady p. Lester był m. in. przewodniczącym komitetu Rady, który zajmował się konfliktem boliwijsko-paragwajskim, a w ostatnim roku był sprawozdawcą spraw mniejszościowych.

Przyjęcie na Zamku P. Prezydent R. P. z małżonką podejmowali przedstawiciele świata urzędowego

Warszawa, 27. 10. (PT). W dn. 26 bm. o godz. 17 w apartamentach P. Prezydenta Rzplitej na Zamku Królewskim zostali przedstawieni małżonkowie P. Prezydenta członkowie rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz urzędów państwowych.

Po przedstawieniu pani Mościckiej, obecni podejmowani byli przez p. Prezydenta Rzplitej i Jego małżonkę herbata.

W przyjęciu wzięli udział prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz z małżonką, marszałkowie Sejmu i Senatu, wszyscy ministrowie z małżonkami, ks. kardynał Kakowski, ambasadorowie i ministrowie pełnomocni akredytowani w Polsce wraz z małżonkami, prezes Najwyższej Izby Kon-

troli, prezes BBWR. Sławek, podsekr. stanu z małżonkami, pierwsi prezesi Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Adm., prezes prokuratury generalnej, metropolita kościoła prawosławnego Djonizy, superintendent generalny ks. Bursche, generał: cja, inspektorowie armji, szef sztabu głównego, dowódca O. K. L., komendant garnizonu m. Warszawy, prezes Banku Polskiego, Banku Gospod. Kraj., Państw. Banku Rolnego, P. K. O., główny komendant Policji Państw., pierwszy prokurator Sądu Najwyższego, komisarz rządu m. Warszawy, wojewoda warszawski, prezydent m. Warszawy oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego P. Prezydenta wraz z małżonkami.

Obniżka stopy dyskontowej ma duże znaczenie dla życia gospodarczego

(o) Warszawa, 27. 10. (tel. wł.). Uchwała Rady Banku Polskiego w sprawie obniżki stopy dyskontowej, o czym donosiliśmy wczoraj, nastąpiła dzięki pomyślnej sytuacji walutowej oraz zwiększonemu dopływowi walut i dewiz obcych do Banku Polskiego.

Obniżka stopy dyskontowej uzasadniona jest nadto dążnością do potaniaenia pienią-

dza, ujawniającą się ostatnio na międzynarodowych rynkach pieniężnych.

Obniżka kosztów kredytów ma duże znaczenie dla ożywienia wewnętrznych obrotów gospodarczych.

Prawdopodobnie w ślad za decyzją Banku Polskiego prywatne instytucje bankowe we własnym interesie obniżą stopę dyskontową.

Warszawa - Berlin i Katowice - Wrocław Niemcy projektują otwarcie komunikacji lotniczej z Polską

(o) Warszawa, 27. 10. (tel. wł.). Donoszą z Berlina, że niemieckie władze lotnicze zamierzają zwrócić się do władz polskich z propozycją podjęcia rokowań w sprawie utworzenia stałej pasażerskiej linii lotniczej Berlin-Warszawa.

Na potrzebę takiej linii oddawna zwracają uwagę niemieckie siły gospodarcze. Poza tym sfery te wskazują na celowość otwarcia linii lotniczej Wrocław-Katowice, skutkami bezrobocia

Wybory do Rad Miejskich na Pomorzu odbędą się we wszystkich miastach i miasteczkach 26 listopada

W dniu wczorajszym, zgodnie z nową ustawą samorządową, starostowie wszystkich powiatów województwa pomorskiego zażądali rozwiązania Rad Miejskich w miastach i miasteczkach, których ludność nie przekracza 10.000 osób. Równocześnie jako termin wyborów wyznaczono dzień 26 listopada.

Jak wiadomo, Rady Miejskie miast

ponaddziesięcioletnich województwa pomorskiego rozwiązano już przed dwoma tygodniami, bądź zarządzeniem P. Wojewody Pomorskiego, jeśli chodzi o miasta wydzielone z powiatów (Toruń, Grudziądz), bądź zarządzeniem odpowiednich starostów.

Tak więc, w dniu 26 listopada na terenie całego Pomorza, we wszystkich

Konferencja P. Premjera z marsz. Switalskim

(o) Warszawa, 27. 10. (tel. wł.) Wczoraj po południu p. Premier Jędrzejewicz odbył konferencję z marszałkiem sejmu Switalskim. Konferencja ta pozostawała za pewne w związku ze zbliżającym się terminem sesji budżetowej ciał ustawodawczych.

Pan Premier na Zamku

Warszawa, 27. 10. (PAT.). Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych prezesa Rady Ministrów p. Janusza Jędrzejewicza, który poinformował P. Prezydenta o bieżących pracach Rządu.

Międzynarodowa konferencja kolejowa

Bukareszt, 27. 10. (PAT.) Rozpoczęła się tu międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem Polski, Rumunii, Austrii, Węgier, Jugosławii, Niemiec i Czechosłowacji w sprawie ustalenia bezpośrednich taryf, opartych na zlocie w obrotach między państwami Europy środkowej. Specjalna komisja polsko-rumuńska pracuje przytem nad ustaleniem bezpośrednich taryf kolejowych między Rumunią, a portami w Gdyni i Gdańsku. Aż do czasu zakończenia prac konferencji obowiązują dotychczasowe taryfy związkowe.

Polsko-sowieckie rokowania lotnicze

Moskwa, 27. 10. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się pod przewodnictwem naczelnika sowieckiego lotnictwa cywilnego Unslichta polsko-sowieckie rokowania lotnicze. Delegacji polskiej przewodniczy poseł Łukasiewicz. Prasa sowiecka podaje codziennie sprawozdanie z pobytu delegacji polskiej z pułk. Filipowiczem na czele.

Pogrzeb ofiary zamachu bombowego

Moskwa, 27. 10. (PAT.) Wczoraj po południu odbył się w Moskwie uroczysty pogrzeb ofiary zamachu na konsulacie sowieckim we Lwowie Majłowa. Do sali aktowej komisariatu ludowego spraw zagranicznych, w której wystawiono zwłoki zmarłego, przybył rada poselstwa polskiego, w towarzystwie sekretarza poselstwa i złożył na trumnie kwiaty.

Maliszowie staną przed Sądem 31 października

Kraków, 27. 10. (PAT.) Rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Maliszom, mordercom listonosza Przebindy i rodziny Suesskindów, wyznaczona została na wtorek, dnia 31 bm.

Obrady Konferencji Rozbrojeniowej odroczone do 4. XII.

Paryż, 27. 10. (PAT.) Korespondent Ha vasa w Genewie donosi, że na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej postanowiono odroczyć obrady Konferencji Rozbrojeniowej do dnia 4 grudnia

Komisarz Ligi dla spraw uchodźców niemieckich

Genewa, 27. 10. (PAT.) Przewodniczący Rady Ligi w porozumieniu ze sprawozdawcą i przedstawicielami państw mianował Wysokim Komisarzem Ligi dla uchodźców niemieckich p. Jamesa G. Macdonalda, obywatela Stanów Zjednoczonych, przewodniczącego znanej organizacji amerykańskiej Foreign Policy Association.

Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na wydelegowanie oficjalnego reprezentanta do rady administracyjnej, która będzie wspomagać Wysokiego Komisarza.

Pierścień stałych fortyfikacji

bedzie bronić Paryża od północy

Paryż, 27. 10. (PAT.) Na specjalną uwagę zasługuje uchwała komisji wojskowej Senatu, która jednogłośnie postanowiła wystąpić z wnioskiem wybudowania na północnych granicach Francji pierścienia stałych fortyfikacji obronnych.

Komisja z całym uznaniem ocenia wysiłki sprzymierzonego narodu belgijskiego w sprawie zabezpieczenia granic, niemniej jednak, wychodząc z założenia, że stolica Francji znajduje się zbyt blisko od północnych granic państwa, postanowiła zwrócić uwagę ministerstwa wojny i przyszłego rządu na konieczność przedsięwzięcia, możliwie najrychlej, powyższych prac fortyfikacyjnych.

Pomorze sercem Polski a nie jabłkiem sporu

Kancelarz Hitler lubi przemawiać. Zwłaszcza w czasie przedwyborczym. Ma zresztą w tem ogromną już wprawę, zdobył kilkoletniemi „robieniem wyborów”. Czasem w oratorskim zapędzie powie coś, co uchodziło ongiś demagogowi wiecowemu, a nie licuje bynajmniej z godnością i powagą męża stanu, piastującego czołowe stanowisko dyplomatyczne. Wtedy trzeba prostować i... oficjalnie zaprzeczać.

Przed kilku miesiącami kancelarz Hitler zagalopował się podczas jednego ze swych przemówień i zapomniał, że przestał już być tylko leaderem stronnictwa, dobijającego się o władzę, lecz stał się kancelerzem Niemiec. Wówczas mówił także o Pomorzu.

Na mowę tę Polska odpowiedziała krótko, węzłowato i oficjalnie. Z trybuny sejmu w Warszawie padły pamiętne słowa p. min. Miedzińskiego, który przypomniał w odpowiedzi lapidarną propozycję Cambonna'a i rzucił mocne polskie oświadczenie: „Przyjdź i spróbuj wziąć”!

Niemcy pospiesznie sprostowały wówczas mowę swego kancelarza, oficjalnie zaprzeczając niektórym jej ustępom. Tem samem nieporozumienie zostało zlikwidowane. Od tego czasu kancelarz Hitler więcej nie odważył się głosić oficjalnie pretensyj do Pomorza.

Przed paru dniami w ogniu gorączki wyborczej Führer niemiecki, przemawiając na wiecu znów zahaczył o Pomorze, nazywając naszą dzielnicę „jabłkiem niezgody” rzuconem między dwa sąsiednie kraje. I w tych słowach kancelarz Hitler przeholował, myli się, i to grubo: Pomorze nie jest bowiem jabłkiem zgody czy niezgody, nie jest tworem obcym, tym „trzecim” rzuconym pomiędzy Polskę, a Niemcy. Pomorze, to jest właśnie Polska! To cząstka odwiecznej polskiej ziemi, która traktatem wersalskim została powrócona na łono Ojczyzny.

Zgadza się z kancelerzem Hitlerem, w jednym, gdy mówi „można było znaleźć inne rozwiązanie”. Istotnie. Można było przywrócić Polsce całe jej dziedzictwo nadbałtyckie, nie tylko część Prus Królewskich, zwaną Pomorzem, lecz i całe Prusy Książęce wraz z Gdańskiem. Nie uczyniono tego. Połowicznie tylko naprawiono krzywdę polską. Szanu jemy Traktat Wersalski i póki on istnieje, nie wysuwamy żadnych żądań rewizjonistycznych. Domagamy się tylko, by bracia nasi w Prusach Wschodnich nie

byli gnębieni, bo i my dajemy pełną swobodę niemieckiej mniejszości narodowej, zamieszkującej nasze państwo.

„Możliwym jest — powiedział kancelarz Hitler w swej mowie — że pewne nasze poczynania są mylne, zmienimy je, gdyż naszym celem jest uratowanie narodu”. Oby te słowa stały się istotnie punktem wyjścia dla polityki niemieckiej jak również i następującej.

„SADZA, ZE MY CHCEMY WOJNY, LECZ MY PRAGNIEMY POKOJU. CHCEMY POKOJU Z ANGLJĄ, FRANCJĄ I POLSKĄ”.

Jeżeli Niemcy pragną pokoju, to na-

pewno pokój będzie. Jeśli chcą pokoju z Polską, to każdej chwili gotowi jesteśmy i my, wyciągnąć ku nim serdecznie, jako ku sąsiadom ręce. Ale przedtem trzeba stanąć na platformie paktu nieagresji — Locarna Wschodniego, zaniechać przesładowania mniejszości polskiej w Niemczech; przestać wreszcie raz na zawsze zgłaszać jakiegokolwiek oficjalne czy nieoficjalne pretensje do Pomorza, które jest sercem serca Polski Niepodległej.

Na wszelkie pretensje bowiem mamy zawsze i niezmiennie jedną tylko odpowiedź: Przyjdź i próbuj wziąć!

Rolnictwo i traktaty handlowe

W związku z rokowaniami, odbywającymi się obecnie oraz mającymi się rozpocząć niebawem o zawarcie nowych traktatów handlowych z niektórymi państwami, jak Czechosłowacja, Wielka Brytania, Niemcy i Szwajcaria, na terenie Związku Izb i Organizacji Rolniczych odbywają się prace, mające na celu ustalenie postulatów rolnictwa do poszczególnych traktatów.

Dla wszechstronnego omówienia stosunku rolnictwa i jego postulatów do rynku niemieckiego, odbędzie się w dniu 28 bm. zebranie prezydium Związku Izb i Organizacji Rolniczych.

Nowa ustawa o podatku gruntowym

W ministerstwie skarbu dobiegają końca prace nad projektem nowej ustawy o podatku gruntowym, mającej na celu przede wszystkim ujednostajnienie przepisów w tym zakresie.

Strzały na uniwersytecie Trzeba położyć kres swawoli i anarchii

Jesteśmy znowu świadkami prób zamętu i to na terenie młodzieży akademickiej. I to wtedy, gdy całe społeczeństwo nie szczędzi wysiłków, aby pokonać trudności własnymi siłami na froncie gospodarczym. Gdy ojcowie i matki ciężko zapracowany grosz łożą na swych synów, aby skończyli studia. W tym samym również czasie podburza się młodzież uniwersytecka, gdy sądy likwidują jedno z tych środowisk, z którego między rzeszę włościanką szło zarzewie buntu. I oto drugie środowisko próbuje odnowa rozżądlić w sto-

licy państwa odruchy ślepej nienawiści, rozpętać walkę bratobójczą wśród młodzieży.

Znamy te ręce, popychające młodzież do niepoczytalnych aktów, uzbrajające ją w kastety i rewolwery, pałki i kamienie! Wiemy dobrze, kto i jacy politycy z bezpiecznego miejsca cynicznie obserwują, krwawe plony posiewu nienawiści: milczą i milczeniem chwala te postęпки i awantury.

Na terenie Uniwersytetu Warszawskiego padły strzały rewolwerowe... Padły z

lokalu „narodowej” Bratniej Pomocy! Krwa wa zbrodnia spowodowała liczne ofiary w chwili, w której te słowa piszemy, walczą ze śmiercią... student — kilku innych odniosło ciężkie, na całe życie szkodliwe dla młodego organizmu rany; kilkunastu jest poszwankowanych na zdrowiu, okaleczonych, poturbowanych...

Ani w lokalu tej „narodowej” Bratniej Pomocy, ani na podwórzu uniwersyteckiem nie znalazł się ani jeden z tych, co młodzież skłaniają do bojek i awantur, ani jeden nie rzucił słowa przestrogi i opamiętania. Nie było ich, choć podają się za naturalnych opiekunów tego odłamu młodzieży...

Co innego zaś zrobili, wspomogli „front” nastaniem na teren uniwersytecki bojówek, zasilonych jakimiś ciemnymi indywidualiami, niemającymi nic wspólnego z życiem i pracą młodzieży akademickiej.

I ci „przywódcy”, ci „szefowie”, którzy dawniej już dali przykład rozstrzygnięcia zagadnień politycznych przy pomocy rewolweru — wciąż prawią społeczeństwu morały o „praworządności”. Glorifikują zaś jako „czyn narodowy” awantury wśród młodzieży, anarchię i instynkty nienawiści.

Gloryfikują tak samo, jak gloryfikowali występy i występki publiczne bojówek O. W. P. Z tych właśnie szeregów „młodych” padły dziś strzały.

To zakłamanie a jednocześnie strojenie się w toż obrzońców „praworządności” — manifestuje się w wypadkach strzałami bratobójczymi na wszechnicy, dzikością i barbarzyństwem, uwłaczającym pojęciom kultury. I to wtedy, gdy rząd nie szczędzi wyśiłków i jak to oświadczył p. premier Jędrzejewicz czyni wszystko, aby w hierarchii wartości życia zbiorowego pierwszeństwo i władzę naczelną miało „podniesienie poziomu kultury duchowej”... Z kątownych zaułków „narodowych” w odpowiedzi na te słowa pada około piętnastu strzałów na uniwersytecie warszawskim.

Cała opinia publiczna, bo ci, którzy milczą i milczeniem patronują, stanęli po drugiej stronie, poza nawiasem społeczeństwa, domaga się, aby zniesieniu młodzieży, pokątnym i podziemnym wśród niej spiskom, kres położyć ostateczny.

Nasze uczelnie muszą być świątyniami wiedzy, przybytkiem uczciwej, szlachetnej pracy, a nie areną, gdzie zbrojni bojkarze sieją zdziczenie i zbrodnię.

Nowe upadłości w Niemczech

Donoszą z Lipska, że zostało tam wszczęte sądowe postępowanie układowe w stosunku do domu bankowego Knauth, Nachód et Kuehne, który niedawno zawiesił wypłaty.

1000 funtów za głowę wodza powstańców

Z Bangkoku donoszą, że jeden z głównych przywódców powstańców Siddni Songgrana został zastrzelony przez pewnego podoficera, który otrzymał 1000 funtów szterlingów, ponieważ taka premia była wyznaczona na głowę Siddni Songgrana.

Ratunek przed bankructwem Kredyty dla Nowego Jorku

Donoszą z Nowego Jorku, że senat i izba reprezentantów stanu New York uchwaliła szereg ustaw, które umożliwiają miastu otrzymanie większego kredytu i uratowanie się w ten sposób przed nieuchronnem bankructwem.

Dzięki wspomnianym uchwałom miasto New York otrzyma kredyt w wysokości 124 milionów dolarów. Część tego kredytu a mianowicie 70 milj. dolarów, dostar-

czona będzie przez większe banki i towarzystwa ubezpieczeniowe wzamian za obligacje miasta gwarantowane przez wpływ podatkowe. Obligacje zamortyzowane zostaną po 10 latach. Dalsze 54 milj. otrzy ma magistrat od kilku banków i domów bankowych na cele bieżących wydatków, a przedewszystkiem na wypłatę zaległych pensji. Część tej pożyczki została już wypłacona.

Druga rata Pożyczki Narodowej

Komisarz generalny Pożyczki Narodowej podaje do wiadomości, iż z uwagi na przepadające w dniu 1 oraz w dniu 5 listopada 1933 r. święto termin przyjmowania wpłat drugiej raty Pożyczki Narodowej został ustalony na okres od dn. 31 października do dn. 6 listopada 1933 roku włącznie.

W związku z tem wszystkie wpłaty na pożyczkę, które zostaną pobrane od subskrybentów do dn. 6 listopada 1933 r. włącznie, będą uważane za uskutecznione w terminie, przewidzianym w rozporządzeniu ministra skarbu z dnia 7 września 1933 roku.

Wien z Afryki

Clemenceau, kiedy był zmęczony pracą, miał zwyczaj szukać wytchnienia bardzo prosto: — w cyrku.

— „Cóż chcecie? — tłumaczył dziwiącym się przyjacielom. — Życie musi mieć przymieszkę głupstwa, żeby było możliwem do zniesienia. Nigdy nie odpoczywam tak dobrze, jak słuchając idiotycznych, nie znaczących nonsensów, plecionych przez mędrkującego na arenie dzikusa”.

Clemenceau miał rację. Zwłaszcza dziś, w dobie kryzysu, w szarzyźnie codziennych trosk i codziennego znoju pracy, dobrze jest móc znaleźć chwilkę wytchnienia i pogodnie rozśmiać się nad jakimś okazem takiego właśnie ludzkiego, nieśmiertelnego, nic nie znaczącego „mędrkowania”.

Okaz jest naprawdę wyjątkowy. Jest nim male, przez nikogo prócz własnego „redaktora” nieczytywane pismo, wychodzące w jednym z mniejszych miast na Pomorzu. Pismo jest oczywiście „narodowe” — zawzięcie „walczy” zatem przeciw „sanacji”.

Mnielsza już o to, że takiemu panu „redaktorowi”, który poza swoją miścinę nigdy w życiu nosa nie wyścibił, a który swe wiadomości azienikarskie czerpie zapewne od organizatorów lub co światlejszych przekupców dwa razy w tygodniu na targu, owa „sanacja” wydaje się jakimś potworem, który „chciałby z Polski zro-

bić polsko-żydowsko-niemiecko-ukraińską państwową pstrokaciznę”, gdzie szczególne prawa miałby mieć zwłaszcza żydzi i nie wiadomo dlaczego.. „badacze pisma”. Ale w dalszym ciągu tego zamaszycie w „sanacje” bijącego artykułu owego pismaka wyczytać można dosłownie następujące mądrości:

„Poczucie narodowe jak gwałtowny orkan idzie przez cały świat. Dowodem Włochy, Niemcy, Indje, ba, nawet półziczka szczepy afrykańskiej.. Nie oprze się też Polska temu świeżemu wiewowi, który idzie poprzez cały świat”..

Wniosek stąd, że zamiast znieprawdzonej „sanacji” — jak zapowiada pismo — opanuje Polskę „świeży wiew”, idący od „narodowych” dzikusów z Afryki..

Pp. przywódców Stronnictwa Narodowego na Pomorzu można serdecznie pogratulować tych oddźwięków, jakie ich nauka budzi w umysłowości ubogich duchem, maluczkich a mniomolnych wesołków, bez sensu mędrkujących sobie pod nosem w prowincjonalnej miścinie. Pismo to powinno zmienić nazwę „Drwica” na: „Drwica”. Przynajmniej w tedy miałoby jakąś rację bytu, jako rzeczywiście okaz drwina z wszelkiego sensu i rozumu.

Clemenceau miał rację. Życie byłoby naprawdę nudne, gdyby się nie czytywało „narodowej” prasy prowincjonalnej.

Po zniesieniu Kas Chorych w rolnictwie pomoc lecznicza dla pracowników rolnych

W najbliższych dniach ukaze się rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych w sprawie pomocy leczniczej dla pracowników rolnych. Rozporządzenie to wydane zostaje w związku ze zniesieniem z dniem 11 listopada r.b. przymusu ubezpieczenia pracowników rolnych w kasach chorych, oraz wprowadzeniem obowiązku pomocy lekarskiej i dostarczania lekarstw ze strony pracodawców rolnych.

Na mocy rozporządzenia pracodawca pokrywa 90 proc. kosztów leczenia pracownika rolnego i członków jego rodziny, pozostałe 10 proc. zaś pokrywa pracownik. Pracodawca obowiązany jest do pokrywania w tej wysokości kosztów leczenia pracownika przez 26 tygodni tej samej choroby, w stosunku do członków rodziny pracownika okres ten wynosi 13 tygodni. Przy przyjmowaniu pracownika rolnego do pracy pracodawca obowiązany jest wskazać mu lekarza, u którego leczyć się może na jego koszt, oraz aptekę, w której otrzymać może lekarstwa.

16 milionów wkładów oszczędnościowych

W tych dniach Komunalna Kasa Oszczędności powiatu warszawskiego obchodziła 5-letni jubileusz swego istnienia. Rozwój tej placówki przypadł na najcięższe lata kryzysu gospodarczego. W ciągu swego pięcioletniego istnienia K. K. O. zdołała zgromadzić wkładów i lokat przeszło 16.200.000 zł. przy 22 tysiącach uczestników obrotu oszczędnościowego.

Mordercze pomysły z bakterjami

Dżuma, cholera, tyfus na użytek wojenny

Sensacyjny okólnik o hodowaniu przez Niemcy bakterji chorobotwórczych do celów wojennych, który dzięki przypadkowi dostał się w ręce jednego z dziennikarzy zagranicznych i tą drogą obiegł prasą całego świata, nie przestaje być tematem dyskusji.

Lekarze niemieccy starają się w pierwszym rzędzie odpowiedzieć na pytanie, czy wojna bakterjami będzie celowa. Zdania są podzielone. „Pesymiści” zwracają uwagę, że Niemcy już w czasie wielkiej wojny używali bakterji, i to bardzo groźnych, do zgnębienia przeciwnika z różnym skutkiem. Np. w Rumunii i Włoszech Niemcy usiłowali, z małym zresztą powodzeniem, szerzyć epidemję nosacizny wśród koni, w Rosji zaś epidemję dżumy. Z końcem wojny Niemcy rozparały wielką epidemję grypy, której ofiarą padła nietylko Francja, o co im najbardziej chodziło, lecz i same... Niemcy.

Zarazki a medycyna

Wymienione przykłady — według zdania tych lekarzy niemieckich, którzy nie wierzą w skuteczność wojny bakteriologicznej — dowodzą, że szerzenie takich chorób infekcyjnych, jak nosacizna, a dalej cholera, tyfus brzuszny, czerwonka nie da oczekiwanych rezultatów, gdyż współczesna medycyna daje sobie z nimi radę; rozpętanie zaś epidemji którejkolwiek z chorób, do tej pory nieopanowanych przez wiedzę lekar-

ską, choćby złośliwej grypy, jest bronią obosieczną.

Z drugiej strony technika szerzenia zarazków napotyka na wielkie trudności. Bomby samolotowe i pociski armatnie nie odegrają tu roli, jaką im przeznaczono. Wreszcie podkreślają niewierzący w skuteczność wojny bakteriologicznej ogromne koszty jakie pociągnie za sobą przygotowanie i utrzymanie „materiału bakteriologicznego”.

Ich arsenał

Inaczej zapatrują się w Niemczech na ewentualną wojnę bakteriologiczną te sfery lekarskie, które są jej zwolennikami. Radzą

one zastosować wówczas arsenał najgroźniejszych zarazków z tyfuszem plamistym i dżumą na czele przeciw ludziom, z węglikiem i nosacizną przeciw zwierzętom.

Trudno dzisiaj rozstrzygnąć, kto ma rację co do skuteczności wojny bakteriologicznej, jeśli się zważy, że nawet w czasie bardzo gwałtownej epidemji grypy nie wszyscy na nią zapadają, że człowiek zdrowy może mieszkać w jednym pokoju z chorym na tyfus, lub cholere, że w czasie ostatniej epidemji dżumy w Indjach zginęło przeszło 700 tys. tubylców i niespełna tuzin białych, gdyż ci ostatni zachowywali nakazy higieny.

Trzeci dzień, który nie zajdzie

Włoski publicysta zachwycony Gdynią

„Il Gazzettino” drukuje trzeci artykuł red. Jana Scarpy poświęcony opisowi Gdyni p. t. „Gdynia, il porto prodigioso”. (Gdynia — port wyrosły cudem), Red. Scarpa przyznaje, że słuchając „dytyrambów” o Gdyni, jechał z pewnego rodzaju niedowierzaniem, które stracił w Gdyni. Autor tłumaczy rację bytu Gdyni, podaje cyfry dotyczące obrotów portowych i ruchu i po wiada, że mimowoli, patrząc na Gdynię, przychodzi na myśl miasta — grzyby rosnące w Ameryce, aczkolwiek w Gdyni człowiek może zdać sobie sprawę z kolosalnego wysiłku narodu, zmuszonego do dziesięcioletniego borykania się z pozostałościami wojny, a jednak zdolnego do tworzenia cudów. Red. Scarpa kończy swój interesujący artykuł przepowiednią Mic-

kiewiczza o trzecim dniu, który przyjdzie ale nie zajdzie, pisząc „Niechaj świetlana przepowiednia Mickiewiczka trwa dla Ciebie Polsko przez wieki który przyjdą!”

Powyższy artykuł jest tem więcej znamienity, że jak wiadomo Italja usposobiono jest niezmiernie przyjacielsko dla Niemiec, a tem samem odnosi się do „korytarza” nie chętnie.

Otrzymałmy np. w ubiegłym roku ciekawą mapę włoską współczesnej Europy, na której Pomorze jakby nigdy nie wchodziło w skład... Trzeciej Rzeszy! Dziś redaktor Scarpa po zobaczeniu Gdyni stracił na szczęście „sceptycyzm” i pisze o „il porto prodigioso”, życząc nam by słońce wyzwolenia trwało nam przez wieki!

Wybuch przemycanego eteru

Z Bybnika donoszą, że dwaj przemysłowcy, Ernest i Alfred Sitekowie, przynieśli do mieszkania Joachima Ciuraja w Bluszczowie galon z przemycanym z Niemiec eterem. W czasie rozlewania eteru do butelek nastąpiła straszliwa eksplozja, wywołana prawdopodobnie zajęciem się eteru od płomienia palącej się lampy naftowej. Wskutek wybuchu część domu wyleciała w powietrze. Przemysłowcy: Szymczek, Harasin, Lorenc i Łątka zostali ciężko poparzeni i porażeni.

Wywóz koni

Wywóz koni z Małopolski we wrześniu spadł bardzo silnie. Wysłano ogółem tylko 116 koni, z czego 62 do Belgji, 32 do Austrii, i 22 do Francji. Eksport koni zmalał z powodu złej konjunktury na rynkach odbiorczych, wysokiego cła, oraz konkurencji ze strony innych państw eksportujących konie, udzielających swym eksporterom premij wywozowych.

Nowa kometa

na tle gwiazd wieloryba

W obserwatorjum harwardzkim w Cambridge w Stanach Zjednoczonych odkryto na tle gwiazd konstelacji Wieloryba — nową kometa.

Nowo odkryte ciało niebieskie przedstawia się jako mglista gwiazda 13-iej wielkości. Przesuwa się w kierunku południowym.

Kto wygrał 1000 zł.?

w losowaniu książeczek P. K. O.

W Centrali PKO w Warszawie 19-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II-iej.

Po 1000 zł. otrzymują właściciele następujących NN-rów książeczek:

- 51754, 52123, 52375, 53427, 54689, 55304,
- 56117, 56333, 56366, 57766, 57996, 58709, 58735,
- 58955, 59808, 59828, 60858, 61012, 61338, 61383,
- 61419, 62269, 62411, 62416, 62500, 63087, 63695,
- 65953, 66234, 66406, 67763, 68214, 69538, 69721,
- 70209, 71309, 73226, 74297, 74694, 75760, 76094,
- 76553, 77365, 7771, 80506, 81186, 8174, 81775,
- 82396, 82508, 83406, 83780, 84941, 87112, 87588,
- 87980, 87982, 88214, 88880, 88944, 89339, 89411,
- 90413, 91103, 91164, 92703, 92940, 93282, 93320,
- 93578, 93700, 93780, 94884, 95105, 95344, 97799,
- 98111, 98371, 98913, 100227, 100838, 100847,
- 101430, 102048, 102098, 102620, 102861, 103045,
- 103254, 103454, 103454, 103520, 104170, 104282,
- 104948, 104975, 105543, 105733, 106694, 107450,
- 107496, 107777, 108018, 108629, 109017, 109348,
- 109431, 109515, 109586, 110332, 110459, 110465,
- 110537, 110686, 110917, 110923, 12251, 112777,
- 112784, 112811, 113264, 113826, 114999, 116191,
- 116455, 117197, 117519, 117562, 117761, 118298,
- 118450.

Porty polskie - Tunis

Trzydziestodniowa komunikacja

Między portami polskimi a Tuniszem komunikacja okrętowa trwa około 30 dni. Połączenia okrętowe utrzymują dwa towarzystwa duńskie, a mianowicie „Compagnie de Navigation J. Lauritzen” w Kopenhadze — dwa razy na miesiąc oraz „Det Forenede Damskips-Selskab” w Kopenhadze, również dwa razy miesięcznie.

Przedstawicielem pierwszego z wymienionych towarzystw jest Polska Agencja Morska w Gdyni.

Zdaniem firm importowych w Tunisie, transport drogą lądową do portów śródziemnomorskich a następnie drogą morską do Tunisu nie opłaca się, gdyż ekspedycja jest

kosztowna i trwa również dość długo. Jeśli chodzi o import produktów ulegających łatwo zepsuciu, to zdaniem wspomnianych firm importowych oba wyżej wymienione towarzystwa dają gwarancje, że towary nadejdą w dobrym stanie. Należy zaznaczyć, że wędliny polskie, które mają poważne widoki zbytu w Tunisie, dostarczane są na rynek ten w sezonie jesiennym zimowym lub wiosennym, natomiast w porze letniej wędlin do Tunisu nie sprowadza się. Firmy duńskie i lotewskie wysyłały wędliny swe do Tunisu również za pośrednictwem obu wymienionych linii.

17 tysięcy cudzoziemców

przybyło do Polski w drugim kwartale

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu cudzoziemców w 26 ważniejszych miastach Polski w II kwartale r. b. Jak wynika z tych danych, w ciągu kwartału przybyło do Polski ogółem 17.517 cudzoziemców, w tem 5.724 do Warszawy, 1.819 do Krakowa, 1.763 do Katowic, 1.363 do Poznania, 1.348 do Lwowa, 1.278 do Łodzi oraz do innych miejscowości mniej, niż po 1000 osób. Z Niemiec przybyło do Polski 5.011 osób, z Czechosłowacji 2.195, z Austrii 2.097, ze Stanów Zjedn. A. P. 1.058

z Francji 982, z Anglii 606, z Rumunii 555, z Gdańska 547, z Łotwy 238, ze Szwecji 222, z Rosji 207, z Holandji 215, z Dani 167, z Jugosławji 105, z Palestyny 71.

Z tej ogólnej liczby 17.517 cudzoziemców 2.079 bawiło w naszym kraju krócej niż 1 dzień, 6.728 — 1 do 4 dni, 5.416 — 5 do 30 dni, 1.573 osób przybyło na pobyt 1 do 5 miesięcy, oraz 1.034 osób na 6 miesięcy i dłużej. W tym samym okresie czasu wyjechało z Polski ogółem 16.908 cudzoziemców po czasowym pobycie.

Zawsze w obronie pokoju

Nigdy jednak nie oddamy ani piędzi naszej ziemi

W King College Uniwersytetu londyńskiego odbył się drugi z cyklu odczytów o Polsce, tym razem poświęcony polityce zagranicznej. Prelegentem był p. Adam Tarnowski, który w zwięzłe wypowiedzianym odczycie przedstawił konkretne zagadnienia polskiej polityki zagranicznej.

Po omówieniu stosunków Polski z jej sąsiadami oraz po zreferowaniu stanowiska rządu polskiego wobec Ligi Narodów i rozbrojenia, p. Tarnowski postawił następujące trzy tezy zasadnicze: 1) Polityka zagraniczna Polski nie jest agresywna wobec nikogo, 2) polska polityka zagran-

iczna uznaje konieczność współpracy międzynarodowej celem utrzymania pokoju, 3) polska polityka zagraniczna wychodzi z założenia „pokój przedewszystkiem i nade wszystko”, ale nie za cenę poświęcenia podstawowych interesów i praw państwa polskiego.

Odczyt wynagrodziła liczna publiczność burzliwymi oklaskami. Sala była tak natłoczona, że wiele osób musiało stać. Oprócz ambasadora Skirmunta i członków ambasady polskiej obecni byli także członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami brazylijskim na czele, posłami

Tylko 6000 dzieci...



Najstarsza akruzenka 80-letnia pani Vignon, która „pomogła” przy urodzeniu 6000 dzieci i nadal pełni swój zawód w Paryżu.

Ze świata

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że rząd austriacki zamierza w najbliższych dniach wydać zakaz rozpowszechniania w Austrii pism codziennych i tygodników, wydawanych w Rzeszy Niemieckiej.

W Paryżu powstała nowa organizacja p. n. Chambre Internationale des Experts d'Art. Za daniem organizacji jest unormowanie kwestji ekspertyzy w dziedzinie sztuki.

W kołach politycznych japońskich zaznacza się coraz silniejszy ruch, zmierzający do połączenia dwóch głównych stronnictw Sejukai i Minseitō. Przywódcy obu partji odbywają od dłuższego czasu poufne konferencje.

Czterem rodowitym Arabom udzielił J. E. Patriarcha Barlassina święceń kapłańskich w Jerozolimie.

Rząd estoński dąży do zlikwidowania wszelkich ograniczeń hamujących wolny handel za równo wewnątrz jak i zagraniczny. Przedewszystkiem chodzi tu o zniesienie ograniczeń przydziału walut.

Instytut Międzynarodowy Kinematografji Wychowawczej przy Lidze Narodów (siedziba Instytutu w Rzymie) przeprowadził zawarcie umowy międzynarodowej, dzięki której filmy o treści wychowawczo - naukowej będą mogły być wprowadzone do różnych krajów nie podlegając opłatom celnym.

W Londynie nakładem „Oxford University Press” ukazały się cztery tomiki polskich pieśni ludowych.

W Pradze w nr. 8 „Slovenskeho Prehledu” ukazała się rozprawa Pawła Krzowskiego „O kulturze współczesnej wsi polskiej”.

Siedmiorazki. Jak donoszą z Londynu, w Geogertown w Brytyjskiej Gujanie pewna kobieta porodziła 7 chłopców. Matka i dzieci znajdują się w doskonałym stanie.

Firma irlandzka poszukuje dostawców na poruszane elektrycznością maszyny rotacyjne dla mieszania pasty do zębów. Pojemność maszyny ma wynosić mniej więcej 8 galonów. O bliższe informacje w tej sprawie należy zwracać się do Państwowego Instytutu Eksportowego.

Budujmy „Flotę Narodową”

Przed najcięższym arsenałem walki ze skutkami bezrobocia

Utworzenie Komitetu Funduszu Pracy na woj. pomorskie

W dniu wczorajszym w willi p. Wojewody w Toruniu odbyło się zwołane przez p. Wojewodę Kirtiklisa konstytucyjne walne zebranie Komitetu Wojewódzkiego Funduszu Pracy. W zastępstwie p. Wojewody, który z powodu choroby nie mógł zebrań przewodniczyć, oraz wiceprezesa p. Donimirskiego, który bawił w Warszawie, przewodnictwo zebrania objął naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urz. Woj. p. inż. Maćkowski. Na zebraniu przybyli przedstawiciele wszystkich powiatów i większych miast pomorskich.

Po zagajeniu, w którym p. naczelnik Maćkowski przedstawił ogólne wytyczne pracy organizującego się komitetu, sekretarz gen. p. naczelnik Kruszelnicki, odczytał regulamin ramowy Komitetu, który bez zmian przyjęto. Wedle regulaminu na czele Komitetu stoi prezydent, pozbawiony zaś tworzy się szereg sekcji dla poszczególnych działów pracy. W Komitecie biorą udział jako członkowie przedstawiciele administracji państwowej, samorządowej, samorządu gospodarczego, oraz organizacji gospodarczych i społecznych.

Wybrano 6 sekcji: ogólną, w skład której weszli sekretarz generalny Komitetu p. Kruszelnicki jako przewodniczący, p. naczelnik Zgrzebnik jako zastępca i jako członkowie pp. naczelnik Celichowski, naczelnik Walewski i dyrektor Wojciechowski; sekcję pracy z p. naczelnik Maćkowski jako przewodniczącym p. inspektorem pracy Butwiłowiczem jako zastępca przew. i członkami pp. inż. Bornem, naczelnikiem Ceceniowskim, inż. Dziedziulem z Izby Przem.-Handl., inż. Jagodzińskim z Centralnego Zw. Prac., prezesem Izb. Rzem. Jakubowskim, inspektorem Luxem z Dyrekcji Lasów, starostą Krajowym Łąckim, inż. Modlińskim, postem Malinowskim jako przedstawicielem pracowników, inż. Serczykiem z Izby Rolniczej, prezesem Okręgowego Urzędu Ziem., Strzeszewskim i naczelnikiem Zakrzewskim.

Dalej wybrano sekcję pomocy z pp. sekretarzem generalnym Kruszelnickim (przewodniczącym), naczelnikiem Zgrzebnikiem (zast. przew.), prezydentem m. Torunia Boltem, dyrektorem Fredykiem, Hamerskim jako przedstawicielem kupców, Kwiatkowskim jako przedstawicielem pracowników, Miezielińskim z Dyrekcji Poczty, ks. prałatem Partyką, burmistrzem dr. Sobierajczykiem, komisarzem Rządu m. Gdyni Sokołem, ks. prałatem Szydłkiem, ks. dziekanem Turzyńskim i prezydentem m. Grudziądza Włodkiem.

Sekcję kulturalno-społeczną z pp. naczelnikiem Zgrzebnikiem (przew.), insp. Seibem, (zast. przew.), Kulickowską ze Zw. Prac. Obyw. Kobiet, prof. Mijakiem, kpt. Pietruskim, prof. Szlęzakiem, asesorem Ziółkowskim.

Sekcję kolonij letnich i opieki nad dziećmi z pp. naczelnikiem dr. Pietraszewskim (przew.), Zgrzebnikową (zast. przew.) prezydentem Boltem, dyr. Fredykiem, Kulickowską, dr. Sobierajczykiem, Komisarzem Rządu Sokołem i prezydentem Włodkiem oraz sekcję osadnictwa i działek dla

bezrobotnych z pp. naczelnikiem Ceceniowskim (przew.), inż. Serczykiem (zast. przew.), insp. Bagińskim z Torunia, insp. pracy inż. Butwiłowiczem, dyr. Fredykiem, referentem Górzynskim, insp. Horodką z Okr. Urz. Ziem., insp. Luxem, Odrowskim, Milewskim, prezesem Tow. Ogr. Działk. inż., Prochaską z Gdyni, radcą Rzymskim z Zarządu m. Torunia, burmistrzem Sobierajczykiem, radcą Tollikiem z Urz. Wojew. i insp. Wodwudem z Grudziądza.

W dalszym ciągu utworzono wydział wykonawczy z przewodniczącym p. Wojewodą Kirtiklisem i zastępcą jego p. prezesem Donimirskim na czele. Poza tym w skład Wydz. Wykonawczego wchodzi prezesowie wszystkich sekcji oraz 5 członków z wyboru, a mianowicie pp. prezydent Bolt, starosta Krajowy Łącki, dyrektor Wojciechowski, prezydent Włodek i naczelnik Zakrzewski. Komisję rewizyjną tworzą pp. przewodniczący Pomorskiego Wydz. Woj.

dr. Siudowski, płk. Goebel, szef intendentury O. K. VIII., oraz radca Gordon, delegat Izby Skarbowej w Toruniu.

Na zakończenie zebrania p. naczelnik Maćkowski i p. naczelnik Kruszelnicki odczytali sprawozdania z akcji zatrudnienia bezrobotnych oraz pomocy doraźnej bezrobotnym w okresie czasu od chwili powstania Komitetu Wojew. Funduszu Pracy t. j. od dnia 1 kwietnia br. do końca ub. miesiąca. Dane, zawarte w tych sprawozdaniach, omówimy w następnym artykule, gdyż wymagają one szerszego potraktowania. Nadmienić jeszcze należy, że w chwili obecnej rozpoczyna się najcięższy okres walki ze skutkami bezrobocia, do którego z inicjatywy p. Wojewody Kirtiklisa czyni się intensywne przygotowania. Już dziś poszczególne komitety jako pierwsze zasięki w naturze rozdzielają ziemniaki.

Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się w połowie m. listopada.

Budowa odcinka szosy dojazdowej do autostrady nadmorskiej pod Wielką Wsią — Hallerowem

Jak się dowiadujemy ze źródeł kompetentnych w najbliższym czasie podjęte zostaną prace około budowy odcinka dojazdowej szosy do autostrady nadmorskiej, która biec będzie już przy zabudowaniach Wielkiej Wsi — Hallerowa, ale po stronie zewnętrznej. W ten sposób przejazd samochodów przez ulice miejscowości, jak również niebezpieczny zakręt w środku Wielkiej Wsi zostanie ominięty, a sama szosa dojazdowa skróci nieco dojazd od strony Swarzewa. Prace mają być uruchomione z Funduszu Pracy.

Wydział uniwersytecki rybactwa morskiego

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy w adomość, jaka rozeszła się w Helu, że w najbliższym czasie dla studentów uniwersytetu poświęcających się studiom nad florą i fauną Bałtyku oraz zagadnieniom rybactwa, uruchomiony zostanie w Helu specjalny wydział uniwersytecki dla studjów praktycznych.

Dla dobra rzemiosła

Doniosłe posunięcie w organizacji rzemiosła

W związku z uchwaleniem na ostatnim posiedzeniu rady ministrów projektu rozporządzenia o izbach rzemieślniczych i ich związków, dowiadujemy się, dalszych szczegółów tego doniosłego posunięcia na polu organizacji rzemiosła.

Rozporządzenie to zmierza do wyodrębnienia przepisów o izbach rzemieślniczych

z prawa przemysłowego oraz zebrania ich w stosunku do izb przemysłowo-handlowych oraz rolniczych.

Co się tyczy zmiany, które nowe rozporządzenie wprowadzi w porównaniu z obecnym stanem rzeczy, to projekt rozszerza uprawnienia izb rzemieślniczych, uchyla szereg postanowień szczegółowych,

zastępując je postanowieniami ramowymi, w jednej ustawie, podobnie jak to ma miejsce wzmocnienia uprawnienia państwowej władzy nadzorczej oraz wprowadza Związek Izb Rzemieślniczych, którego brak dawał się bardzo odczuwać zarówno z punktu widzenia gospodarczej polityki państwowej jak i potrzeb rzemiosła.

W myśl nowych przepisów izby rzemieślnicze są instytucjami samorządu gospodarczego i stałą reprezentacją gospodarczych oraz zawodowych interesów rzemiosła. Granice okręgów i miejsca siedzib izb rzemieślniczych, ustalił w specjalnym rozporządzeniu minister przemysłu i handlu.

ZADANIA IZB

Rozporządzenie wymienia szereg zadań, które należą do zakresu działania izb rzemieślniczych. Zadania te polegają na współdziałaniu z władzami państwowymi w sprawach dotyczących interesów rzemiosła na przedstawieniu wniosków w sprawie rzemiosła oraz opinowaniu przesłanych izbom rzemieślniczym wniosków, zbieraniu danych statystycznych, regulowaniu spraw terminatorskich, tworzeniu komisji egzaminacyjnej czeladniczych i mistrzowskich, wyznaczaniu przedstawicieli rzemiosła na stanowiska sędziów handlowych, członków rad państwowych, komisji szacunkowych i t. p.

Izba rzemieślnicza składa się z radców w trzech piątą wybranych przez rzemieślników, a w dwóch piątą powołanych przez ministra przemysłu i handlu. Radcowie oraz ich zastępcy są wybierani na przeciąg pięciu lat.

Projekt rozporządzenia zawiera poza tym szereg przepisów, regulujących sprawę funduszy izb rzemieślniczych, nie wnosząc zresztą nowych postanowień w stosunku do istniejącego obecnie stanu rzeczy.

Przepisy, dotyczące Związku Izb Rolniczych głoszą, że wszystkie izby tworzą taką organizację z mocy samej ustawy. Związek Izb Rzemieślniczych jest osobą prawną, a do zadań jego należy między innymi przedstawicielstwo izb rzemieślniczych wobec władz państwowych, współdziałanie z władzami państwowymi i rzemieślniczymi związkami gospodarczymi w całym szeregu zagadnień rzemieślniczych.

Akademicy paryscy



Studenty francuscy bawią się w sposób zgodny z ich wiekiem. Powyższe zdjęcie przedstawia scenę z tradycyjnych uroczystości związanych z promocją najmłodszych członków „Birusa”. A u nas młodzież „narodowcy” zaczyna ręk akademicki od awantur politycznych i strzałów...

Pożar w Michalu pod Grudziądzem

Budynek spłonął wskutek zbrodniczego podpalenia — Wielka bójka na miejscu pożaru — Strażacy w obronie Policji Państwowej

We wtorek dnia 24 bm. o godz. 22 zaalarmowana została grudziądzka Straż Pożarna telefonem kolejowym przez pełniącego na moście służbę kolejarza Krzyżanowskiego, który spostrzegł pożar powstały w Michalu pod Grudziądzem. W ciągu 6 minut po alarmie przybyła Straż Pożarna na miejsce wypadku, stwierdzając tam, że płonie dom z cegiel, kryty słomą oraz mała stodoła z drzewa, pokryta papą. Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej, atakując pożar 2 węzami przy pomocy e-kawki motorowej. Dzięki intensywnej pracy niestrudzonych strażaków zlokalizowano ogień w ciągu niespełna 1 i pół godziny.

Dochodzenia wykazały, że pożar powstał wskutek podpalenia, dokonanego przez 63-letniego cieślę Augusta Klana i to z zemsty za

wyeksmitowanie go z mieszkania. Klan znany jest w Michalu jako notoryczny pijak. Kilkakrotnie wygrażał się, że jednego z posiadzcicieli podpał. Pożar wniecony został wewnątrz stodoły i w chwili gdy dzierżawca p. Raniżewski otworzył drzwi, płomień buchnął na zewnątrz, obejmując momentalnie przyległy chlew i budynek mieszkalny. Pożar strawił do szczętnie wszelkie narzędzie rolnicze, ułożone w stodole, tegoroczne zbiory polne oraz około 50 sztuk drobiu.

W trakcie trwania prac ratunkowych doszło do bójki, mianowicie pewna grupa przyglądających się pożarowi osób, zaatakowała ludzi, pomagających straży przy wynoszeniu z palącego się budynku martwego inwentarza. Bójka prawdopodobnie powstała na tle zatar-

gu, wynikłego na jednej z poprzednich zabaw. Ponieważ znajdujący się przy pożarze posterunkowy Policji Państw. okazał się bezsilnym a niepodobna było zaważać natychmiastowej pomocy, straż pożarna, stając w obronie tał posterunkowego, jak i własnej, skierowała strumienie wody z węży na napastników, którzy oczywiście zmoczyli bezzwłocznie pole walki. Prowokatorów zajęcia, braci Stachów i Józefa Sowę z Michala aresztowano jednocześnie z podpalaczem.

Szkoda pogorzelca wynosiła około 3.000 zł. Budyńki i inwentarz ubezpieczone są w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

Na miejscu pożaru była jedynie straż z Grudziądza, której praca trwała do godz. 23.45.

Legion Młodych w Gdyni do Pana Wojewody

P. Wojewoda Kirtiklis otrzymał następującą depezę:

„Z najmłodszego miasta Rzeczypospolitej Polskiej, śle Ci, Panie Wojewodo Legion Młodych w dniu swojej inauguracji wyrazi zapewnienia, że piaski Ziemi Pomorskiej są powoła, lecz stale orane w myśl hasła rzucanych przez Budowniczego Polski.

Komenda Obwodu Legionu Młodych Związku Pracy dla Państwa w Gdyni

KRONIKA

sobota
28
października

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Sabiny

Sobota Szymona i Judy

Dyżur nocny aptek.

Od dnia 23. — 29. 10. 1933 r.

Apteka Centralna ul. Gdańska 2, tel. 994.

Apteka pod Lwem, Okole, Grunwaldzka 37, tel. 191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Mysz kościelna”. Dziś ostatni występ gościnnie J. Zaklickiej. Wieczór wypełni pełna sentymentu a zarazem arcywesoła „Mysz kościelna”.

„Wiedza radosna”. Prawdziwym wydarzeniem w życiu artystycznym naszego miasta będzie sobotnia premiera komedji Fraccaroli'ego „Wiedza radosna”, niewątpliwie wielki sukces artystyczny R. Niewiarowicza i znakomitej sztuki granej z ogromnym powodzeniem na scenie lwowskiej i poznańskiej. Groza i śmiech splecione w przeoryginalnej tej komedji maestrja wykonania, niespotykane sytuacje i intryga — dadzą pole do popisu całemu zespołowi.

REPERTUAR KIN.

Adria: Najwspanialsza komedja muzyczna sezonu p. t. „Świat bez mężczyzny”. Arcykomiczna treść, przepych wystawy, świetna muzyka.

Apollo: — Film p. t. „Czy zdradziła” — tragedia kobiety, wahaającej się między namiętnością i obowiązkiem. W roli głównej uroczą Madeleine Carroll. Ponadto dramat miłosny p. t. „Mokra parada”.

Baltyk: — Święty film polski p. t. „Policmajster Tagiejew” z Marją Bogdą, Dymszą, Sawanem, Bodem i Norą Ney w roli głównej, oraz „Czterech uciekinierów”.

Kryształ: — Światła kinkietów rzucają oslepiające reflektory na szaloną w swych wybrkach rozkoszną w każdym celu Clare Bow w wspaniałym filmie p. t. „Dzika dziewczyna”. Jako nadprogram kronika dźwiękowa P. A. T., a i tygodnik aktualności Foxa.

Marysińska: — „Emma” i „Szatański plan”.

Rewja: — „W małej kawiarence” i „Hiszpańska krew”.

Słońce: — Okropność wojny światowej w całym ogromie przedstawia film p. t. „Bitwa nad Sommą”. Ponadto dramat wschodni p. t. „Pustynia w płomieniach”. Początek seansów o godz. 17, 19 i 21, w niedzielę o godz. 15, 17 i 21-ej.

Słońce: — Potrójny program — „Golgota samotnej dziewczyny” — „Niewolnicy życia” oraz piękna rewja.

Z miasta

— Akademia Czechosłowacka. Uroczysta akademja z okazji 15-lecia odzyskania niepodległości Republiki Czechosłowackiej odbędzie się dn. 28 bm. o godz. 20 w auli Gimnazjum Kujawskiego. Program tej uroczystości będzie następujący: Odszpiewanie hymnu narodowego czechosłowackiego (chór „Harmonja”), Zagajenie, referat — dyr. M. Wójcik, śpiew art. teatru Miejskiego p. Cirina, polonez cis-mol: humoreska Dworzaka, ballady Prosnaka („Harmonja”) Wstęp na akademję bezpłatny.

— Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Zebranie plenarne odbędzie się dn. 29 bm. o godz. 19 w byłej Szkole Wydziałowej przy ul. Konarskiego. Na porządku dziennym referat kol. Lisewskiego: „Nasz stosunek do władzy”.

— Miejska Szkoła Handlowa. Konferencja wywiadowcza odbędzie się w sobotę dn. 28 bm. o godz. 5 po południu w gmachu szkolnym.

— Tramwaje i Elektrownie Miejskie. Miesięczne bilety tramwajowe wymieniać się będzie w biurze Elektrowni ul. Dr. Emila Warmińskiego 8 poza normalnymi godzinami we wtorek dn. 31 bm. i w czwartek dn. 2 listopada także po południu od godz. 17 do 18.

— Stow. Absolwentów Liceum Handlowego. Zebranie informacyjne odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. o godz. 19, w gmachu Liceum.

— Zw. Rezerwistów Zarząd Koła nr. 2 Zabawa jesienna odbędzie się w niedzielę dnia 5 listopada w lokalu „Pod Lwem”. Dochód przeznacza się na bezrobotnych członków.

— Wystawę zabytków i pamiątek bydgoskich zwiędziło już około 2.000 osób. Wystawa potrwa tylko do niedzieli 29 bm.

— VII drużyna harcerska. Siódemka bydgoska urzęduje dnia 29 bm. o godz. 18-ej wieczorem taneczny na małej sali Resursy Kupieckiej. Zabawa jesienna odbędzie się dnia 5 listopada na dużej sali Resursy Kupieckiej.

— Komitet Rodzicielski przy Państwowym Gimnazjum Humanistycznym. Walne zgromadzenie Komitetu odbędzie się w niedzielę dn. 29 bm. o godz. 17-tej w auli zakładu.

Bezczelna prowokacja Niemca

Ogromne zbiegowisko wywołała w dniu wczorajszym o godz. 2-ej plynąca środkiem Brdy berlińska, na której maszcie powiewała butnie flaga niemiecka. Kilku, co odważniejszych robotników, chciało za wszelką cenę zerwać trójkolorową szmatę,

jednak nie zdołali tego dokonać. W żaden sposób nie możemy tolerować podobnych faktów prowokowania nas i na najmniejszy objaw złej woli naszych sąsiadów z nad Odry musimy reagować.

Za „pożyczenie na własność”
- 6 miesięcy więzienia

Przed Sądem Grodzkim toczyła się w wtorek rozprawa karna przeciw 46-letniemu Janowi Rogowskiemu z Bydgoszczy, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie narzędzi budowlanych.

Rogowski zgłosił się w maju r. b. do architekta Pitaka z propozycją, czy nie mógłby nabyć pewnych narzędzi budowlanych, które architekt p. Pitak miał złożone na placu budowniczego Jaworskiego.

P. Pitak dał Rogowskiemu kartę, upoważniającą go do obejrzenia sobie narzędzi na miejscu, bez prawa zabierania czegokolwiek.

Rogowski urządził się jednak inaczej oświadczając pełnomocnikowi budowniczego Jaworskiego, iż otrzymał od p. Pitaka upoważnienie

do zabrania sobie narzędzi. Pełnomocnik ujrawszy podpis p. Pitaka na kartce, której wcale nie przeczytał pozwolił zabrać narzędzia.

Narzędzia, wartości około 2.000 zł., Rogowski wywiózł na trzech wozach.

Architekt Pitak dowiedziawszy się o tym, dał znać policji, która narzędzia odnalazła i zwróciła poszkodowanemu, część ich jednak wartości 350 zł., oskarżony zdążył sprzedać.

Za taką „nieznajomość prawa” o poszanowaniu cudzej własności, Sąd wymierzył Rogowskiemu 6 miesięcy więzienia zawieszając warunkowo wykonalność kary na przeciąg lat trzech. (b).

Właściciel domu okradał swego lokatora

a potem przepisał majątek na żonę

W zakładzie stolarskim p. Semkowa przy ul. Chełmińskiej 1, od dłuższego już czasu ginęły deski, lecz mimo całej uwagi nie dało się ująć złodzieja.

Ponieważ kradzieże nie ustawały, przeto p. S. postanowił rozpoznać ściśle dozór. I gdy pewnej niedzieli, zamknięty w swym warsztacie, czatował na złodzieja, dojrzał przez okno jakiegoś człowieka idącego ku szopie, gdzie właśnie znajdowały się deski. Człowiek ten począł odrywać deski od ściany szopy i przez powstały stąd otwór wynosił deski stolarskie. Część wyniesionych desek zarzucił na ramiona, kierując się ku wyjściu, gdy niespodziewanie dłoń zjawił się p. Semkowi.

I jeżeli sprawca zaskoczony był niespodziewaniem pojawieniem się p. S., to nie mniej zdziwiony został ten ostatni, gdyż w człowieku tym poznał właściciela swego gospodarza Kazimierza Plawensa.

Przeprowadzona przez policję rewizja w mie-

szkaniu Plawensa dała wyniki niespodziewane. Znalezione ukryte w łóżku deski należące do p. S. i cyfrowane jego znakami.

Rozprawa sądowa, jaka się w ubiegły poniedziałek odbyła w Sądzie Grodzkim przeciw Plawensowi ujawniła ciekawe szczegóły, świadczące o dużym sprycie i przebiegłości oskarżonego.

Oto Plawens okradając swego lokatora, zabezpieczył się na wszelką ewentualność przed powództwem cywilnym w ten sposób, że dom i wszystko, co posiadał przepisał na swą żonę. Gdy sędzia zapytał go, czy posiada jaką własność odpowiedział, że całkowicie jest na utrzymaniu żony.

Nie uchroniło to jednak spryciarze od kary, jaką mu Sąd wymierzył w wysokości 6 miesięcy więzienia.

Zachowanie się oskarżonego Plawensa podczas rozprawy sądowej było beczelne i oburzające. (b)

Za podrzucenie dziecka 8 miesięcy więzienia

Dnia 15 września ub. r. znaleziono w bramie domu przy ul. Farnej 2, podrzucone dziecko płci żeńskiej liczące 7 miesięcy życia. Dziecko oddano do zakładu św. Florjana, a za matką wszczęto poszukiwania.

Jak się okazało była nią 29-letnia Hilda A. służąca z Przyłęk.

Pociągnięta w ub. środę do odpowiedzialności przed Sądem Okręgowym tłumaczyła

się, że zrobiła to w obawie, aby dziecko nie umarło z głodu, gdyż była w takim położeniu, iż nie miała nawet na mleko dla dziecka ani dla siebie kawałka chleba.

Sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące wymierzył oskarżonej 8 miesięcy więzienia zawieszając wykonanie kary na lat pięć. (b).

Na pocztówce

Kochany „Dniu”

Ostatni, — i jedyny pociąg osobowy popołudniowo-wieczorny, — jakim miała jeszcze możliwość dojeżdżać dziatwa szkolna z Bydgoszczy do Solec Kujawskiego — z dniem 1 października 1933 roku został jednym pociągamiem pióra zniesiony. Obecnie, — biada dziecku, — chociażby 11-letniemu, — jeżeli nie zdąży na pociąg odchodzący z Bydgoszczy o godz. 13-ej — musi bowiem wtedy czekać tylko sześć godz. na stacji w Bydgoszczy.

Wprawdzie — skombinowano pociąg przesiadkowo-mieszany i to na trasie 20 kilometrów, — z natychmiastowym połączeniem w Kapuściskach (zaledwie trzeba czekać 1 godzinę z minutami) ale często pociąg nie odchodzi, — przesiadka zatem trwa w tym wypadku od pociągu do pociągu — tylko trzy i pół godziny! — Co to znaczy dla dzieci czekanie w zimnej, nieopalonej poczekalni, — zbytecznie chyba opisywać!

Pamiętamy jeszcze czasy — w których netylko że kursował pociąg szkolny (motorowy) — ale nawet dla wygody publiczności, — zatrzymany był na stacji Solec kujawski — pociąg pośpieszny!

O popołudniowy — odchodzący o godz. 16-ej lub 15,30 pociąg z Bydgoszczy przez Solec kujawski do Torunia, — prosimy Cię kochany „Dniu” — wstaw się za nami biednymi.

Dzieci soleckie.

Do wszystkich stowarzyszeń, organizacji oraz klubów sportowych

Celem zarejestrowania w tutejszej komendzie Wychow. Fizycz. i Przysp. Wojsk. wszystkich organizacji i stowarzyszeń na terenie miasta Torunia, uprawiających wychowanie fizyczne względnie jakikolwiek sport — uprasza się p. prezesów o przesłanie do Komendy PW, m. Torunia, ul. Piekary 37—39 w terminie do dnia 1. listopada b. r.: a) adresów organizacji (dokład należy skierować korespondencje), b) skład zarządu (adresy członków zarządu), c) ilości członków czynnych, d) jakie gałęzie sportu uprawiają członkowie, e) ilości przeszkolonych instruktorów w poszczególnych gałęziach sportu.

Zebranie Koła Poczтового BBWR

W ub. piątek w sali P. P. W. odbyło się zebranie Koła Poczтового przy obecności prawie wszystkich członków.

Referat o stosunkach polsko-litewskich wygłosił prof. Wojtulewicz. Znajomość poruszonego zagadnienia, jakoteż doskonałe ujęcie zostały wynagrodzone długotrwałymi oklaskami.

W sprawach organizacyjnych przemawiał kierownik Sekretariatu Okręgowo, prof. Garbicz.

Bardzo żywa dyskusja wykazała głębokie zainteresowanie członków i każe przypuszczać, że praca tego koła w dalszym ciągu rozwijać się będzie.

„Sokół” czy „Polonja”
zdobędzie mistrzostwo Bydgoszczy

Turniej gier o mistrzostwo m. Bydgoszczy dobiega końca. Pozostały już tylko na polu walki o tytuł mistrza miasta drużyny, które w poszczególnych konkurencjach wyszły zwycięsko ze wszystkich spotkań.

Jedną z najważniejszych dziedzin tego turnieju to piłka nożna. W roku bieżącym stanęło do turnieju 14 drużyn, dziś pozostały w polu już tylko dwie i to najsilniejsze drużyny naszego miasta, a nawet Pomorza jak: O. P. N. „Sokół L.” i B. K. S. „Polonja”.

Te najbardziej interesujące zawody odbędą się już w nadchodzącą niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 14,30 na Stadionie Miejskim.

Informator

dla przyjeżdżających
do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń-Warszawa 2,26 6,23, 8,06, 13,15

15,43, 19,37 21,50 23,30.

Iczew-Gdańsk-Gdynia 0,47 3,29, 5,55, 7,31,

10,41, 13,22, 13,35, 17,01, 19,35.

Kościelna-Gdynia 0,55 17,40

Nakło-Piła 3,45, 8,05, 14,35, 19,47, 0,01.

Unisław-Brodnica 5,10, 8,11, 13,33 16,06 21,00

Inowrocław-Poznań 3,50, 6,14, 8,04, 11,45 14,15,

15,47, 20,35, 22,59.

Wągrowiec-Poznań 5,02, 7,45, 13,36, 18,40,

23,06.

Inowrocław-Krasznica-Herby Nowe 6,14, 14,15,

22,59.

Gdzie się myknie

Zakład kąpielowy „Sanitas” Gdańska 27, w podwórzu.

Zdronie

Sanitas, Gdańska 27 kąpiele i elektro-terapia.

Restauracja i kawiarnie

Restauracja Berendt, Dworcowa 6 tel. 10—90

najlepsze śniadania obiady, kolacje i wszelkie zakąski Wyborowa kuchnia.

Cukiernia i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6,

tel. 10—90 wysmienite ciastka i cukierki własnego wyrobu. Wszelkie zamówienia do domów wykonuje solidnie i starannie.

Restauracja i Cukiernia Berendt, Wyborowa,

kuchnia, wysmienite ciastka.

U kogo i co kupić?

R. B. Reimann. — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25,

tel. 730, lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo”

ro.

Wióknik, St. Rynek im. Marsz. Józefa Piłsudskiego 16. Pniacze damskie.

St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrumenty muzyczne.

C. Behrend & Co., Gdańska 23 Hurtowa palarnia kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.

F. Kreski, Gdańska 9. Skład porcelany.

B. Kaczmarek, Podwale 12. Sprzęty kuchenne

R. B. Reimann — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25,

tel. 780. Lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo”

Jan Heidner, Dworcowa 7. Pniacze damskie, męskie, ubrania męskie, chłopięce i obuwanie tanio.

A. Marciniak, Długa 6, tel. 13—43. Hurt i detal. Żyrandole, materj. elektr. i radiotechniczne.

Skład mebli wszelkiego rodzaju. Weln. Rynek nr. 8.

Mebel wszelkiego rodzaju. Rynek Marszałka Piłsudskiego 20.

Antykwaryjat i domy komi

„Stala Okazja”, Gdańska 10, tel. 1930.

Całą noc przesiedział nago w polu Młodociani bandyci skazani na długoletnie więzienie

Przed trybunałem karnym Sądu Okręgowego, odbyła się w ub. czwartek rozprawa przeciw trzem młodym opryzkom: 20-letniemu Bronisławowi Witkowskiemu, 21-letniemu Józefowi Kawczyńskiemu i 19-letniemu Józefowi Wojciechowskiemu, oskarżonym o dokonanie rabunku z użyciem siły.

Przeprowadzona rozprawa ujawniła następujące szczegóły tej sprawy:

Dnia 25 czerwca r. b. około godz. 7 wieczorem 23-letni Feliks Kaczmarzyński, fryzjer, przybył pociągiem z Gdyni do Bydgoszczy, zamierzając udać się w dalszą podróż koleją do Gniezna. Ponieważ pociąg do Gniezna odchodził dopiero o godz. 3 nad ranem, przeto postanowił pozostały czas spędzić na dworcu.

Gdy się przechadzał po hali, podszedł do niego jakiś młody człowiek, przedstawiający się za marynarza i począł rozpytywać Kaczmarzyńskiego o cel podróży itp. W toku rozmowy oświadczył się z gotowością zaprowadzenia K. do swego znajomego, u którego będzie mógł tam samym kosztem przenocować.

Gdy wyszli z dworca, po drodze przyłączyło się do nich jeszcze trzech osobników.

Znalazłszy się poza miastem, Kaczmarzyński począł coś niedobrego podejrzawać i nie chciał dalek iść. Obobnicy jednak przyjęli wobec niego taką postawę, że ze strachu nie śmiał się cofnąć.

Ważne dla podoficerów zawodowych emerytów

Związek podoficerów w st. spoczynku, aby zapewnić pracę swym członkom posiadającym zbyt niskie uposażenie nawiązał kontakt z różnymi instytucjami. Związek wzywa członków aby w dniu zebrania plenarnego przybyli gremialnie celem omówienia tych spraw.

Poza miejscowi podoficerowie w st. spoczynku również i niezrzeszeni proszeni są o przesłanie życiorysów oraz odpisu dekretu emerytalnego do sekretariatu Związku w Bydgoszczy przy ul. Długiej 68. W biurze urzędowe w każdy poniedziałek od godz. 14—16 sekretarz Związku.

Koronowo

Ostre strzelanie o O. S.

Dnia 22 bm. Oddział Zw. Strzeleckiego w Koronowie zorganizował ostre strzelanie o O. S., pod kierownictwem ob. mjr. Kapeli. Do zawodów o O. S. stanęło 31 strzelców. Odznakę srebrną zdobyli ob. Malicki, Adryan, Urbankiewicz, Ostrowski, mjr. Kapela i ob. Prill. Resztę strzelców zdobyło O. S. brązową. Warunki wypełnili wszyscy. Najlepszym strzelcem w dniu zawodów został ob. Lewandowski Alojzy (mistrz Polski w oszczepie w Z. S.), gdyż uzyskał 90 punktów na 100 możliwych.

Targi na świnię. Korporacja Miejskie ubiegają się o zezwolenie na sprzedaż świni pod czas targów małych na Rynku przy ul. Tucholskiej. Targi na świnię zostały bowiem przed niedawnym czasem przeniesione na skutek zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego, na targowisko przy ul. Cmentarnej. Z powodu przeniesienia tych targów, obywatelstwo odczuło wielkie straty, ponieważ poważna część rolników z okolicznych wiosek udaje się z świniami do sąsiednich miast, mających dogodniejsze targowiska. Rolnicy zaś którzy przywożą świnię do Koronowa, sprzedają je pokatnie. Szuszenie też zachodzi obawa, że w ten sposób choroby zaraźliwe mogą być roznoszone. Targowisko przy ul. Cmentarnej położone jest pół kilometra od centrum miasta. Niema tam w pobliżu żadnej restauracji i zajazdów, gdzieby rolnicy mogli konie umieścić, zwłaszcza w czasie zimy. Jest nadzieja, że Urząd Wojewódzki prośbę miasta uwzględni i zezwoli na sprzedawanie świni podczas targów małych na Rynku przy ul. Tucholskiej, gdzie targi te od niepamiętnych czasów się odbywały.

Uwaga!

Sportowcy

Przybory Sportowe
Artykuły skórzane
Warsztat reperacyjny

J. Riemer
Bydgoszcz, ul. Gdańska-7.

W ten sposób osobnicy wyprowadzili Kaczmarzyńskiego w pole pod Myślęcinkiem, gdzie na rozłożonym ze stomy barłogu, kazali mu się rozebrać i ułożyć do snu.

Gdy Kaczmarzyński nie chciał zdjąć z siebie ubrania, jeden z osobników, mianowicie ten, który go wyprowadził z dworca, sięgnął ręką do kieszeni, mówiąc: „jeżeli się nie rozbierzesz, zabiję cię”.

Kaczmarzyński drżąc z obawy o życie, zdjął z siebie całą odzież, aż do kociuli. Rabusie rzuciwszy mu wzamian brudną koszulę i starą podartą marynarkę, zabrali biedakowi całe ubranie marynarkowe, w którym miał pięć zł. gotówki i arzędzia fryzjerskie, buciki oraz białą i nakazując pod groźbą zabicia nie ruszać się z miejsca, aż do rana, ulotnili się.

Wystraszony pogrózkami rabusiów, Kaczmarzyński przesiedział jeszcze jakiś czas, ale gdy zimno zaczęło mu dokuczać, udał się do miasta, donosząc o wypadku policji.

Policja tej samej jeszcze nocy ujęła rabusiów, którymi okazali się 21-letni Józef Kawczyński (rzekomy marynarz), 20-letni Bronisław Witkowski i 19-letni Józef Wojciechowski, zamieszkałi w Bydgoszczy.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy, wydał wyrok, skazujący głównego sprawcę Józefa Kawczyńskiego na trzy lata więzienia, Bronisława Witkowskiego, jako już karanego, na dwa lata więzienia i niekaranego jeszcze Józefa Wojciechowskiego na jeden rok więzienia. Poza tem wobec oskarżonych sąd orzekł utratę praw obywatelskich na lat pięć.

Trybunałowi przewodniczył p. wiceprezes Szechowicz przy udziale pp. sędziów Osowskiego i Gajewskiego; oskarżał p. wiceprokurator Bleydorn.

Sublokator z pod ciemnej gwiazdy

Jadał, pił, za mieszkanie nie płacił i okradał swego gospodarza

Jaką trzeba zachować ostrożność w namowianiu pokojów umeblowanych nieznanym osobnikom, świadczą o tem nierządnie wypadki kradzieży właścicieli mieszkań przez sublokatorów.

Na tem właśnie tle odbyła się w ub. środę przed Sądem Okręgowym rozprawa karna przeciwko Janowi Januszewskiemu, kilkakrotnie już karanemu, znanemu dobrze Sądowi i policji.

Jak rozprawa wykazała Januszewski wynajął pokój umeblowany u p. Flakowskiego, właściciela restauracji przy ul. Grunwaldzkiej 73. Wpłacając 15 zł. zaliczki. Skoro już zamieszkał stał się częstym gościem restauracji swego gospodarza jedząc i pijąc na kredyt.

Gdy sublokator jednak zaczął nadużywać kredytu i za mieszkanie mimo kilkakrotnego upomnienia nie chciał zapłacić, gospodarz bez

długich ceregieli odebrał mu klucz i nie wpuszcł więcej do mieszkania, zatrzymując w zastaw niektóre części jego garderoby.

Ale Januszewski, który z niejednego pieca już chleb jadł i wytrych nie był mu obcy, poradził sobie po swojemu. Mianowicie, włamał się nocą do pokoju, zabrał garderobę, a następnie chcąc pozostawić gospodarzowi pamiętkę, włamał się do restauracji zabierając kilka butelek wódek, czekoladę, cukierki i t. p. ogólnej wartości około 300 zł.

Januszewski miał jednak pecha, bo pozostał na miejscu czynu swoją czapkę, która go zdradziła. Osadzono więc ptaszka w klatkę i pociągnięto do odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy zatwierdził wyrok Sądu Grodzkiego i Januszewski dostał się za te sprawy na jeden rok do więzienia. (b)

„Groźna“ kradzież na wesoło

Nikt nie ukradł a szukano złodzieja

Przed kilku dniami przybył do znanej firmy pp. A. i W. Ziętaków przy ul. Mostowej warszawski fabrykant p. A. Klucznik, który — mając szereg spraw pilnych do załatwienia w mieście — zostawił u dobrze znajomych właścicieli 2 walizki pełne swetrów wartości około zł. 500. Gdy po załatwieniu wszystkich interesów p. Klucznik przybył do pp. Ziętaków i prosił o zwrot swoich walizek, okazało się, że niema nawet ani śladu po walizkach. Na nie się zdały wszelkie poszukiwania w magazynie. Zmartwieni tem zajęciem pp. Ziętakowie zawiadomili policję o wypadku, wnioskując zupełnie terecht słusznie, że padli ofiarą kradzieży jakiegoś sprytnego „szopenie-dziarza”. Cały aparat policyjny puszczono niezwołanie w ruch. Wszczęte poszukiwania nie dały jednak rezultatu.

Wieczorem jeszcze tego samego dnia odezwał się w firmie pp. Ziętaków dzwonek aparatu telefonicznego: „Panowie, miejcie litość w sercu i nie róbcie mi na przyszłość podobnych dowcipów. Posłałem popołudniu do Waszej firmy chłopca po odbiór moich paczek, a on przyniósł mi jakieś dwie walizki ze swetrami”.

„Chwała Bogu!”
Co, jeszcze mi Pan mówi, chwała Bogu!
„A, bo muszę Panu powiedzieć, że walizek tych szukamy, jak również poszukuje ich cała policja. Pan dopiero wybawia nas z poważnych kłopotów”.

Tym razem „groźna“ kradzież skończyła się na wesoło.

Z życia strzeleckiego we Wtelnie

W ub. niedzielę odbyło się we Wtelnie zebranie Oddziału Z. S., na którym obecni byli delegaci Zarządu Powiatowego Z. S. ob. Kabaćński, zastępca Kom. ob. por. Sobieszczek i ref. wych. obywatelskiego ob. Lisewski. Mimo ulewnego deszczu zjawili się członkowie dość licznie, wykazując tamsam karność strzelecką i przywiązania do organizacji.

Z okazji 25-lecia Zw. Strzeleckiego wygłosił przybyły z Bydgoszczy ob. Lisewski przemówienie, w którym scharakteryzował pracę i dorobek Zw. Strzeleckiego w stosunku do Państwa. Słowa prelegenta przyjęto z żywym zainteresowaniem i w końcu wniesiono okrzyk na cześć Założycieli i Komendanta Z. S. Marszałka Piłsudskiego.

Z rzeczowem i obiektywnem nastawieniem poruszał następnie strzelcy swe lokalne bolączki, będące wynikiem zbyt agresywnego ustosunkowania się w niektórych jednostkach opozycyjnych. Wskazówki i rady usłyszeli strzelcy z ust wiceprezesa ob. Kabaćńskiego, który w końcu zaznaczył, że widzi owocny rozwój placówki.

W związku z wizytacją parafjalną Ks. Biskupa omówiono szereg spraw natury technicznej i organizacyjnej, poczem odśpiewaniem „I Brygady“ zamknął ob. prezes Budnik zebranie.

Zaznaczyć należy, że Oddział znajduje się pod szczerą troskliwością chorążego ob. Kozłowskiego.

Zebranie Koła BBWR. w Kcyni

W środę ub. odbyło się zebranie Koła przy obecności prawie wszystkich członków.

Zebranie zajął prezes Rady Pow. p. M. Szulczewski, witając przybyłych przedstawicieli Rady Okręgowej Dra K. Szymanowskiego i prof. Garbiczę.

Po wyborze nowego zarządu Koła, w skład którego weszli p. Juszczyk, kierownik Szkoły — jako prezes, p. Piotrowski sekretarz i p.

Fortowski skarbnik, przemówienie na temat zadań Koła wygłosił kierownik Sekr. Okr. prof. Garbicz, zaś o sprawach samorządowych Dr. Szymanowski. Omówiono wreszcie inne sprawy organizacyjne, poczem zebranie nowoobranymi prezes zamknął.

Skład zarządu Koła jako też zespół członków dają rękojmię, że praca Koła będzie celowa i pożyteczna.

Pamiętajcie o 2-giej racie Pożyczki Narodowej

Obywatele!

Osiągnięcie zupełnego sukcesu finansowego, politycznego i moralnego Pożyczki Narodowej, która wyraża się zadeklarowaną przez ogół obywateli w Państwie kwotą 325 milionów złotych, zależy od wpłacania punktualnego przez obywatela-subskrybenta poszczególnych rat pożyczkowych.

Obecnie zbliża się termin wpłacania drugiej raty pożyczkowej Pożyczki Narodowej, który kończy się z dniem 5 listopada 1933 r.

Niech więc każdy z obywateli-subskrybentów wpłaci drugą ratę pożyczkową w określonym terminie do 5 listopada 1933 r., pamiętając dobrze o tem, że od punktualnego wpłacania rat pożyczkowych zależy osiągnięcie zupełnego sukcesu Pożyczki Narodowej.

Komitet Wykonawczy M. K. P. N.

(—) L. Barciszewski.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszenvca pomorska 738 g/l (125,3 f. h.)	
Pszenvca nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.)	
Zyto 704 g/l (119,7 f. h.)	
Owies 445 g/l (74,1 f. h.)	
Jęczmień przemysłowy 678 g/l (114,1 f. h.)	
Jęczmień pastewny 648 g/l (108,9 f. h.)	
Zyto	14,25—14,50
usposobienie: spokojne	
Pszenvca	19,25—19,75
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,50—13,75
usposobienie: spokojne	
Owies	13,57—14,00
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,00—21,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszena 65% wł. worka 27 t.	31,50—33,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	9,00—9,50
Otręby pszenne	8,50—9,00
Otręby pszenne grube	9,00—9,50
Rzepak	33,00—35,00
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,50—13,50
Groch Victoria	22,50—24,50
Groch Folgera	23,00—25,00
Koniczyna żółta, odtłuszczona	90,00—100,00
Ziemniaki jadalne	2,25—3,00
Makuch lniany	18,50—19,50
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,50—19,50
Mak niebieski	60,00—62,00
Gorczyca	34,00—36,00
Ściemę lniane	35,00—37,00
Wyka	13,00—14,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

2538,6 ton w tem 585 ton zęta, 400 ton pszenicy, 30 ton jęczm. bsw., 480 ton jęczmienia przem., 58 ton owsa, 33 ton maki żytniej, 217 ton maki pszennej, 60 ton otrab żytnich, 159 ton otrab pszennych, 25 ton otrab jęczmiennych, 10 ton maku nieb., 60 ton makuchu słonecz., 15 ton makuchu lnianego, 30 ton wótkłok suszonych, 60 ton buraków suszonych, 300 ton ziemn. fabr.

Ogólny obrót 2841,1 ton
Bydgoszcz, dnia 26 października 1933 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 26 X. 1933 r.

WALUTY.

Belgia	124,32—124,01
Dolary Stanów Zjednocz.	
Bukareszt	
Gdańsk	173,45—173,02

DEWIZY.

Holandja	359,55—358,65
Kopenhaga	
London	28,24—28,10
Nowy Jork	5,94—5,91
Nowy Jork telegr.	5,96—5,93
Oslo	
Paryż	34,88—34,70
Praga	26,47—26,41
Sztokholm	145,75—145,05
Szwajcarja	172,59—172,16
Włochy	46,96—46,73
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,55

Ogólne usposobienie: spokojne.

Notowanie ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 26. X. 1933 r.

Zyto	—
Pszenvca nowa	—
Owies pastewny	—
Jęczmień zwyczajny przemiał.	—
Otręby	9,50—10,00
Mąka żytnia 65 proc.	—
Mąka pszena 65 proc.	—
Rzepak	—
Groch Volgera	—

Programy radiowe

PIĄTEK, DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1933 R
Radjostacja warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty); 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego; 15,45 Kronika harcerska; 15,50 Chwilka morska i kolonialna; 16,55 Recital śpiewaczy E. Szabrańskiej (msopr.). Przy fort. prof. L. Urstein; 17,50 „O korzystnych warunkach nabycia ziemi z parcelacji rządowej” — wygłosi inż. K. Smoleński; 18,00 Odczyt p. t. „W polskiej wytwórni map” — wygł. dr. F. Burdecki; 18,20 Muzyka lekka; 19,05 Rozmaitości; 19,20 Deekend (Dokąd jechać w święto?); 19,25 Feljeton aktualny; 20,00 Pogadanka muzyczna (K. Stromenger); 20,15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. poświęcony muzyce czeskiej; 21,00—21,15 „Piewszy rocznik literacki” — wy-

głosi S. Adamczewski (Feljeton literacki); 22,10 Wiadomości sportowe; 22,50 Muzyka taneczna; 23,00 Wiadomości meteorologiczne dla kom. lotniczej i kom. policyjny; 23,05—23,30 D. c. muz. tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

15,55 Katowice. Pieśni w wyk. chóru kop „Moniuszko”.
17,25 Poznań. Recital śpiew. K. Czarneckiego.
19,10 Katowice. „Tematy rumuńskie — Mihael Eminescu” — wygł. p. E. Zegadłowicz.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

19,05 Ryga. Koncert symfoniczny;
19,05 Tallin. Koncert symfonicz. poświęcony muzyce czeskiej.
19,30 Budapeszt. Tr. z Opery Królewskiej.
20,00 Oslo. Koncert symfoniczny.
20,15 Praga. Koncert galowy.

SOBOTA, DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 1933 R
Radjostacja warszawska.

7,20 Muzyka poranna z płyt; 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 11,40 Wiadomości o eksporcie polskim; 11,45 Komunikat Min. Op. Społ. dla Państw. Urz. Pośredn. Pracy; 12,38 D. c. muzyki popul. z płyt; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Arje w wyk. G. Thilla (płyty); 15,55 „Chwilka lotnicza i przeciwważowa”; 16,00 Audycja dla chorych w opr. ks. Rękasa; 16,40 Lekcja języka francuskiego (kurs średni); 16,55 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego; 17,50 „Sznujemy skórę zwierzęcą” — wygł. p. St. Prus-Wisniewski; 18,00 „Z wędrowki po Górnym Śląsku” — wygł. dr. M. Stepowski; 18,20 A. Aston (piosenki) i J. Lawrusiewicz (git. hawajska); 19,25 „Cyprian Kamil Norwid — do Naświętejszej Panny Marii litania” (Poe-mat); 20,00 Uroczysty koncert poświęcony muzyce czeskiej z okazji 14-lecia ogłoszenia nie-

podległości Czechosłowacji w wyk. Ork. symfonicznej P. R. pod dyr. prof. K. B. Jiraka; 21,00 21,15 Skrzyżka poczt. techniczna — omówi p. W. Frenkiel; 22,00 Wiadomości sportowe; 22,15 Koncert pośw. muzyki polskiej. Wyk.: St. Argasińska (śpiew) i L. Lubiska (skrz.), przy fort. prof. J. Lefeld; 23,05—24,00 „Kukulka wileńska”.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

16,00 Lwów: Aud. dla chorych; 19,05 „Edward Jelinek — na wybitniejszy polonofil czeski” — wygł. dr. W. Wisłocki.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

20,05 Praga. Koncert symfoniczny.
20,35 Genewa (Sottens). Koncert symfoniczny.
20,40 Rzym. „Pinotta” i „Rycerskość wieśniacza” — dwie opery Mascagniego pod dyr. kompozytora.
21,00 Bruksela. „Peer Gynt” — sztuka Lisena; muzyka Griega.

Bracia Welz

Dom Ekspedycyjno-Transportowy
Sp. z ogr. p.
Gdynia Telefon 20-10, 10-50

Uskuteczna wszelkie transporty
zwózki i przeprowadzki.

Komunikacja Gdynia — Gdańsk
dwa razy dziennie. 6830

Zwózka drobnicy kolejowej
po 0.50 zł. za 100 kg.

Weswanie do składania ofert.

Komenda Obozu Cwicz. CWart. w Podgórzu, k/Torunia zamierza oddać w drodze przetargu ofertowego dzierżawę prawa zbiórki odpadków i resztek po piskach na terenie poligonu w Podgórzu na przeciąg jednego roku.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 9. XI. 1933 r.
Warunki dzierżawy w Komendzie Obozu Cwicz.

Komendant Obozu Cwicz.

(-) Mitschke
major 6922

Zlec. Nr. 1664/IX

R. H. B. II.

Ogłoszenie. W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B. pod liczbą bieg. II wpisano dziś przy firmie Crown Bacon L. t. d. Spółka z ograniczoną poręką z siedzibą w Koronowie co następuje: 1. dotychczasową prokurę pojeźdźczą Johanna Amorsena zamienia się na prokurę łączną, 2. jako nowego prokurzystę łącznego zamianowano kupca Mariusa Joergensena z Gdańska, Broschkischerweg 22, 3. prawo zastępcze obecnego kierownika Towarzystwa uregulowano w ten sposób, że do zastępstwa Towarzystwa jest uprawniony Egil Johansen tylko wspólnie z prokurzystą łącznym Mariusem Joergensena, a Władysław Wisniewski tylko wspólnie z prokurzystą łącznym Johannesem Amorsenem.

Koronowo, dnia 23. października 1933 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. Nr. 1970/VIII 6927

Ogłoszenie

W rejestrze Spółdzielni pod nr. 9 przy firmie „Rolnik” w Barcinie, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. ograniczoną wpisano, że firmę wykreślono z powodu zastanowienia postępowania upadłościowego, dla braku masy odpowiadającej kosztów postępowania.

Łabiszyn, dnia 21 października 1933 r.

Sąd Grodzki

6925

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, że z powodu naprawy sieci wodociągowej

wstrzymano zostanie dopływ wody

do ul. Marsz. Piłsudskiego i Ks. Kujota w sobotę, dnia 28 października 1933 od godz. 8-ej do 17-tej.

Zarząd Przedsiębiorstw Miejskich w Grudziądzu

(-) Krobski

Wiceprezydent Miasta. 6945

Kompletne urządzenie warsztatu stolarskiego

z zapędem mechanicznym, motor gazowy 10 K.M., transmisje, 13 pasów, wszelkie obrabiarki i komplety narzędzi stolarskich dla 15-20 pracowników sprzedamy.

Urządzenie obejrzyć można każdego czasu, na życzenie dostarczamy opis maszyn i narzędzi. 6898

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Działdowa w Działdowie

S. N. 4/33 6946

W imieniu Rzeczypospolitej Poleciej **Wyrok** W sprawie wniosku dłużnika Karola Wolfa i tegoż żony Marjanny Wolf właścicieli majątności rolnej zam. w Królewskim Rywałdzie powiat Grudziądz o udzielenie odroczenia wypłat. Sąd Grodzki w Grudziądzu przez sędziego grodzkiego Rylskiego, po ustnej rozprawie przeprowadzonej w dniu 24 maja 1932 r. orzekł: w myśl artykułu 4 rozporządzenia Prez. Rzeczpl. z dnia 23/8. 1932 r. (Dz. Ust. Rzepl. nr. 72/652). 1. Udziela się wnioskodawcom jako właścicielom majątności rolnej w Królewskim Rywałdzie odroczenia wypłat od dnia 24 maja 1933 r. do dnia 31. maja 1934 r. 2. Dłużnika Karola Wolfa mianuje się zarządcą sądowym. 3. Nadzór sądowy nad zarządem powierzy się Izbie Rolniczej w Toruniu. 4. Wyrokowi nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności. 5. Koszta postępowania ponoszą dłużnicy. Zlec. 817/GR

Kilimy-Dywany

nadeszły nowe wzory huculskie, zakopiańskie tureckie — rumuńskie ostatnie dni sprzedaży

Bazar Toruński
Dawn. CZ. BUZA 6893

NAFTA

silnopłomienna
litr 50 groszy, 5994

HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
TORUŃ. BRODNICA.

PIECE

6365 KUCHENKI
żelazne

poleca tanio
P. TARREY
TORUŃ
Tel. 138. Stary Rynek 23

FUTRA

— suknie — palta — kostiumy wykonuje najtaniej
SALON MÓD
"KRESOWIANKA"
Toruń, Jęzmienna 22.
Suknie w 24 godzinach. — Suknie gotowe jedwabne, wełniane sprzedaje tanio. 6821

GROBOWE ŚWIECE

i LAMPKI
najkorzystniej
HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
Toruń. Brodnica.

LAMPKI NAGROBKOWE

POLO

JEDYNE
GWARANTOWANE
W PALENIU

FABRYKA ŚWIEC I MYDŁA „POLO” WARSZAWA

Do akt Nr. Km. 1994/33

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 28 października 1933 r. o godz. 9-tej nie później jednak niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z porcelany różnej, kryształów i t. p., których oszacowanie nastąpi w dniu licytacji, które można ogłaść w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (-) S. Kustrzyński 6928

Zlec. Nr. 1799/8

1542/33

Szereg przynusowy

Dnia 27 października 1933 r. o godz. 12 w poł. sprzedawcą będę u spedytora Kulwickiego przy ul. Łaziennej za gotówkę:

pokój stołowy dębowy, bufet, kredens, stół, 12 krzesel, leżankę, zegar, lustro, maszynę do szycia, szafę, obrazy, łóżko żelazne z materacem i wiele innych rzeczy,

Sinde

Komornik Sądu Grodzkiego

Licytacja.

Dnia 15. listopada rb. w pierwszym terminie i 28. listopada rb. w drugim terminie o godz. 10-tej sprzeda Urząd Celny na dworcu Toruń Przedmieście w drodze publicznej licytacji następujące towary:

- I. niewykupione w terminie: 64 szt. kosza z wiorów, 2 kg wyrobów z miedzi, 1 budzik, 27 kg. odzieży męskiej i damskiej i 135 paczek z darami amerykańskimi.
- II. skonfiskowane: 3 rowery (używane), 4 opony, 1 koło do roweru, 1 łańcuch do motocykla, kosmetyka, pudry, towary drogeryjne i inne drobne przedmioty.

Urząd Celny

Dworzec Toruń Przedmieście 6921

Zlec. Nr. 1666/IX.

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Mieszkanie

7-pokojowe bardzo słoneczne w Toruniu na Bydgoskim przedmieściu od 1-go stycznia wynajmę. Wiadomość „Dzień Pomorski” Toruń. 6843

Swiece - Lampki

na groby najkorzystniej w Drogerji pod łabędziem Toruń, Szeroka 26. 6825

Uważaj!

Tanie, solidne meble, drzewne wyszczelniane, wszelkiego rodzaju, kupujecie w składzie mebli Toruń. Prosta 5. Przeczytaj! — Spasmiętaj! 6323

Worki nowe

i używane kupujcie w Toruniu, Chelmińska nr. 10, 6925

NA DZIEŃ ZADUSZNY

poleca
swiece i lampki
najtaniej
DROGERIA CHELMIŃSKA
ul. R. Skowrońska. Toruń, ul. Chelmińska 12. 6916

Jaki przedsiębiorca

podbuduje dom: parter, piętro, mansardę, a 3 pokoje z komfortem. Podać warunki i cenę. Oferty do Administracji „Dnia Pomorskiego” Toruń pod nr. 6923.

UWAGA!

Najbardziej zastrzeżone kapelusze męskie, czyszczone i fasonuje szybko po 1,50 Toruń, Pracownia Kapeluszy przy ul. Łaziennej 28, brama I. piętro. 6920

Sprzedam dachę

na baranach romanowskich mało używana. Wiadomość w Administracji „Dnia Pomorskiego” Toruń. 6913

Sprzedam odkurzacz

„Elektrolux” w dobrym stanie. Adres wskaże „Dzień Pomorski” Toruń. 6914

Pokój

umeblowany z utrzymaniem lub bez. Toruń, św. Jakuba 17, III. p. m. 8. Toruń. 6910

ODWOŁANIE. Obelgę, podejrzania i zarzuty, uczynione Pani K. Gołaszewskiej asystentce poczt odwołuję i tą drogą przeproszam za wyrażoną krzywdę moralną. 6912
(-) Róża Zdrojewska, Toruń

We wtorek, 24. X. br.

zgubiono pęk kluczy w śródmieściu. Znalazca zechce łaskawie oddać za wynagrodzeniem pod adresem Zeliński, Toruń, Prosta 5, I. p. 6881

Na polowania

zaopatrz się w Pomorskiej Spółce Myśliwskiej Toruń, Łazienna 32. Ceny niskie. 6588

30 zł. mies.
NARATY
EXPRESS
KROMCZYŃSKI
Poznań
Al. Marcinkowskiego 5

NA DZIEŃ ZADUSZNY

poleca
lampki na groby
DROGERIA CHELMIŃSKA
ul. R. Skowrońska, Toruń ul. Chelmińska 12. 6915

ZOBACZ
KIERMASZ
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

GRUDZIĄDZ

Sprzedaję tanio:

Samochód limuzyna w biegu „Protos”, zegar do tak-sówki, rowery, kasę „National”, powielacz, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie. leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacz „elektroluxy” i wiele innych rzeczy za bezcen. „Okazje polskie” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu i „Sklep Okazyjny” Grobłowa 3. 6581

Drzewka i krzewy

owocowe. Róże, agresty i t. d. Najtańsze i najlepsze Szkółki Bronisława Nowackiego, poczta Okonin, kolej Mełno. Cenniki na żądanie. 6835

BRYCZKĘ

samojazdę w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Grudziądz, Mickiewicza 23, I. p. 6944

GDAŃSK

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Józef Schulzyk, wystawiony w Hucie unieważniam. 6932

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Lejbus Temerson, wystawiony w Gdańsku, unieważniam. 6931

Zgubiony

dowód na nazwisko Henryk Gonsza unieważniam 6930

Poszukuje pokoju

wraz z utrzymaniem w Gdańsku. Oferty z podaniem ceny pod nr. 540 do administracji „Gazety Gdańskiej” w Gdańsku, Kaszub. Rynek 1. 6929 Toruń.

Koncesje

spirytusową z prawem wyszynku na miasto Gdynię wydzierżawie od zaraz. Of. do „Gazety Morskiej” Gdynia, pod „Koncesja”. 6850

Służąca

lubiąca dzieci poszukiwana do wszystkiego od zaraz. Zgłoszenia Tarnawska, Bydgoszcz, Świętojańska 2, III. piętro. 6926

ZIEMNIANKI

radalne, żółtom. „Industria” pod gwarancją pierwszorzędnego tow. r do przezimowania, po bardzo korzystnej cenie również w mniejszych ilościach. dostarcza franco pniwica: „TRANZYT” TORUŃ, przedzamecz 20. Tel. 242. 6780

Skład kolonialny

z towarem w dobrym położeniu na sprzedaż. Adres wskaże „Dzień Pomorski” Toruń. 6875

Telegramy

Ź ostatniej chwili

Jakie oblicze mieć będzie nowy gabinet francuski?

Sarraut dziś rano ma ogłosić listę rządu Republiki

Paryż, 27. 10. (PAT). Sarraut przyjął definitywnie misję tworzenia rządu.

Udając się do prezydenta republiki celem powiadomienia go o swej decyzji, Sarraut oświadczył dziennikarzom co następuje: „Po południu kontynuowałem narady, starając się pozyskać do współpracy Bartou, który zapewnił mnie o swojej gorącej przyjaźni, odmówił jednak przyjęcia teki, uważając, że skuteczniejsza może być jego współpraca poza rządem. Przyjąłem następnie Reboursa, przewodniczącego komisji spraw zagr. senatu, Berangera i parlamentarnych przedstawicieli kolonii. Deputowany Pietri przyrzekł mi również wspólną pracę. Po południu rozmawiałem także z Bonnetem, z którym całkowicie porozumiałem się co do programu odbudowy finansowej.

Opuszczając pałac Elizejski, Sarraut oświadczył, że omówi niezwłocznie z kolegami sprawę podziału tek.

Paryż, 27. 10. (PAT). Na plenarnym posiedzeniu radykalno-społecznej grupy parlamentarnej Sarraut wygłosił przemówienie, które wywarło wielkie wrażenie na jego zwolennikach.

Sarraut zaznaczył, że pragnie utworzyć gabinet oparty na większości, wyłonionej z wyborów 1932 r. i prowadzić w polityce zewnętrznej dzieło rozpoczęte przez Briandę, a kontynuowane przez Herriota i Paul Boncoura. W dziedzinie finansowej Sarraut uważając, że niemożliwym jest żądać od kraju nowych ofiar, wypowiedział się za osiągnięciem równowagi budżetowej przez wprowadzenie pewnych ulg podatkowych, których konsekwencją byłby niezwłoczny rozwój gospodarczy państwa.

Paryż, 27. 10. (PAT). Po wygłoszeniu swojego programu na zebraniu grupy parlamentarnej radykałów społecznych Sarraut odbył szereg konferencji, których rezultatem według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie utworzenie gabinetu.

Atak gazowy w Przemyslu

Przemysł, 27. 10. (PAT.) Wczoraj odbył się w Przemyslu próbnny atak gazowo-lotniczy. Najbardziej atakowane były gmachy rządowe i samorządowe oraz dwa mosty na Sanie. Publiczność schroniła się do specjalnych schronisk. Atak trwał około 46 minut.

28 komunistów przed sądem w Łodzi

Łódź, 27. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Łodzi zakończony został wielki proces komunistyczny przeciwko 28 oskarżonym członkom związku zawodowego „Iglita”, stanowiącego centralę ruchu wyrotowego na terenie związków zawodowych. Wyrokiem sądu 22 oskarżonych skazanych zostało na karę więzienia od 1 roku do 4 lat. 5-ciu oskarżonych sąd uniewinnił.

Przed goleniem Krem lub Olejek NIVEA



Używając NIVEA ogolisz się taniej jak dotychczas i zupełnie bezboleśnie.

KREM NIVEA po zł. 0.40 do zł. 2.60
OLEJEK NIVEA po zł. 1.00, 2.00 i 3.50
Poleki sprzedażowe firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

GABINET POD WZGLĘDEM POLITYCZNYM ZACHOWA PRAWIE TO SAMO OBLICZE, JAKIE MIAŁ RZĄD DALADIERA. Większość członków nowego rządu stanowią będą radykalowie socjalni. Lewica radykalna i republikanie socjalni będą również reprezentowani w rządzie. Ponadto do rządu powołanych zostanie kilku reprezentantów lewicowych, którzy przyczynią się do wytworzenia większości parlamentarnej.

Paryż, 27. 10. (PAT). O godz. 15 przysługująca lista nowego gabinetu przedstawiła się następująco: premier i minister

spraw zagranicznych — Sarraut, wicepremier, sprawiedliwość i delegatura do Lig: Narodów — Paul-Boncour, sprawy wewn. — Chautemps, finanse — Bonnet, budżet — Pietri lub Almade, wojna — Daladier, marynarka — Bartou albo de Monzie, lotnictwo — Cot, handel — de Monzie lub Bartou, kolonie — Regnier, rolnictwo — Queville, praca — Dalimier, marynarka handlowa — Frot, poczta i telegraf — Eynac, oświata — Delbos, pensje — Ducus, zdrowie — Painleve i roboty publ. — Paganon.

Hitler — Wilhelm II

Porównanie „Journal'u“ po ostatniej mowie kanclerza Rzeszy

Paryż, 27. 10. (PAT). W czwartkowym „Journal'u“ St. Brice porównuje Hitlera do Wilhelma drugiego.

„Fuehrer“, podobnie, jak kaiser — pisze dziennik — wykazuje swą miłość zgody, mnożąc manewry, mające na celu wprowadzenie niezgody. Jeszcze bardziej, niż kaiser, jest on ofiarą swej niepowściągliwości w słowie, która nie cofa się przed żadnymi sprzecznościami, byle tylko osiągnąć zamierzony efekt teatralny.

„Ostatnia mowa Hitlera bije wszelkie

rekordy sprzeczności, gdyż jednocześnie jest ona wielkim wezwaniem do pokoju i najgwałtowniejszym atakiem przeciwko porządkowi, ustalonemu przez traktaty. Tym razem HITLER ŻĄDA JUŻ ZUPEŁNIE WYRAŹNIE REWIZJI SPRAWY POMORZA“. „Hitler nie może zrozumieć — pisze St. Brice — czego obawiają się Francuzi, gdy Niemcy żądają prawa do zbrojenia. Odpowiedź na to jest zupełnie prosta: Francuzi boją się okropnego żniwa, które obecnie zasiewa szaleństwo.“

37 zabitych i 86 rannych w katastrofie pod Cherbourgiem

Paryż, 27. 10. (PAT). Katastrofa kolejowa pod Cherbourgiem — o której donosiłmy onegdaj — wywołała w Paryżu olbrzymie wrażenie. Rozmiary jej są o wiele większe, niż początkowo przypuszczano.

Według ostatnich wiadomości, liczba zabitych sięga aż 37 osób. Ponadto 86-ciu pasażerów jest rannych, z tego 27 znajduje się jeszcze w szpitalu.

Komisja śledcza nie zdołała dotychczas ustalić dokładnie przyczyn katastrofy.

Zamach hitlerowców na radiostację austriacką

Wiedeń, 27. 10. (PAT). Wczoraj w nocy dokonany został zamach na austriacką stację iskrową, zbudowaną niedawno w Bisambergu pod Wiedniem. Nieznani sprawcy prawdopodobnie narodowi socjaliści poczęli przecinać nożycami drut kolczasy, otaczający stację. Straż policyjna zaskoczyła ich przy tej robocie i dała do nich kilka strzałów. Sprawcy jednak zdołali uciec w ciemności, dwóch z nich odniosło prawdopodobnie rany.

Cena złota w Ameryce

Waszyngton, 27. 10. (PAT.) Ustalona przez rząd cena zakupu złota wynosiła w dniu dzisiejszym 81 dol. 54 cent. w porównaniu do wczorajszej ceny 81 dol. 86 cent.

P. minister W. R. i O. P. zamknął Uniwersytet Warszawski

Echa krwawych zająć

Warszawa, 27. 10. (Tel. wł.) W dniu 26 bm. p. minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. Janusz Jędrzejewicz przesłał do rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. Pieńkowskiego pismo, zarządzające na zasadzie artykułu 42 ustawy o szkołach akademickich, zamknięcie z dniem 26 bm. Uniwersytetu Warszawskiego w

całości. Zarządzenie p. ministra umotywowane jest trwającymi na Uniwersytecie Warszawskim zajęciami, które w dniu 25 bm. przybrały charakter krwawych ekscesów.

Tem samem w dniu dzisiejszym wszyscy słuchacze Uniwersytetu Warszawskiego przestają być studentami. Z chwilą otwarcia Uniwersyte-

tu wszyscy dawni studenci będą traktowani jako nowowstępujący i wypełnić będą musieli wszystkie warunki przewidziane dla kandydatów na akademików.

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wszczął dochodzenie w sprawie bezczynności władz akademickich, polegającej na niezawiadomieniu władz bezpieczeństwa o dokonaniu na terenie Uniwersytetu Warszawskiego pospolitych przestępstw. W związku z tem przesłuchani dziś będą przez prokuratora naczelnik wydziału bezpieczeństwa Komisariatu Rządu w Warszawie p. Lepkowski i rektor U. W. prof. Pieńkowski.

W dniu wczorajszym bramy uniwersytetu były od rana zamknięte. Przed wejściem na dziedziniec zgromadziły się grupy młodzieży, które jednak policja rozprędziła. Władze bezpieczeństwa skonfiskowały ulotki Legionu Młodych, wydane w związku z onegdajszymi zajęciami.

W środę wieczorem policja aresztowała studenta trzeciego roku Jerzego Korzyckiego, członka byłego OWP., przy którym znaleziono rewolwer systemu „Browning“. Aresztowany przyznał się do strzelania w czasie zająć na Uniwersytecie. Władze poszukują drugiego studenta, który wraz z Korzyckim miał strzelać do swych kolegów.

W ciągu dnia wczorajszego policja aresztowała jeszcze kilkudziesięciu innych członków byłego OWP., co do których istnieją poszlaki, że byli organizatorami awantur na Uniwersytecie, bądź też brali w nich udział. Charakterystycznym jest, że wśród aresztowanych zaledwie kilku jest studentów, a reszta z życia akademickim niema nic wspólnego.

Szubienica w Gnieźnie

Skazanie na karę śmierci dwóch robotników rolnych za zamordowanie reemigrantów z Ameryki

Gniezno, 27. 10. (PAT.) Toczyła się tu przed Sądem Okręgowym, jako doraźnym, rozprawa przeciwko Piotrowi Linke i Józefowi Radzińskiemu, robotnikom rolnym, oskarżonym o zamordowanie rolnika Zygmunta Wruczyńskiego z Haleszyna pod Gniezmem. Wruczyński, reemigrant z Ameryki przyjął we wrześniu br. do kopania kartofli Linke i Radzińskiego. W dwa dni po ukończeniu pracy Wruczyński został zamordowany, a jego żona ciężko poraniona.

W śledztwie okazało się, że mordercami byli

właśnie zwolnieni niedawno robotnicy.

Mocą wyroku, wydanego wczoraj przed południem obaj mordercy Linke i Radziński skazani zostali na karę śmierci.

Obrońcy skazanych wnieśli prośbę do p. Prezydenta Rzplitej o ulaskawienie.

Stanisławów, 27. 10. (PAT.) W drugim dniu sąd doraźny nad bandytą Izydorem Lewickim wydał wyrok, mocą którego Lewicki skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Jeszcze jeden wyrok skazujący za „bunt chłopskie“ w Małopolsce

Rzeszów, 27. 10. (PAT.) Wczoraj odbyła się rozprawa przeciwko Władysławowi Tęczarowi i sześciu towarzyszom, oskarżonym o to, że w dniu 20 czerwca br. w gminach Różańce, Niewodna, Pęgowa i Szufnarowa urządzali zgromadzenia i pochody, mające na celu użycie przemocy przeciw funkcjonariuszom policji we wsi Nockowej, celem zmuszenia ich do zaniechania dochodzeń i tymczasowego przytrzymania osób,

podjętych o popełnienie przestępstwa, przeciw porządkowi publicznemu.

W wyniku rozprawy sąd skazał Władysława i Aleksandra Tęczarów na karę po 15 miesięcy więzienia, Bronisława Fafarę na rok, Józefa Tęczarę na 10 miesięcy, Janinę Gazdę i Czesława Kolka po 8 miesięcy więzienia. Tym ostatnim zawieszono karę na 5 lat.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . 0.10 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.
Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepiękane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Wład Męziński, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grlmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 1. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostowski, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gałczyński, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dziennik Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dziennik Bydgoski“, „Dziennik Grudziądzki“, „Dziennik Kujawski“.

Nakładem i osłonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach 2.50 zł
z odnośnikiem do domu 2.80 zł
przez pocztę z odnośnikiem 2.89 zł
pod opaską 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2.50 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma